Zachęcamy, zostań naszym patronem www.patronite.pl/gloszabrza

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Czy na działce przy przy dworcu kolejowym stanie market? str. 3
W najbliższą niedzielę wybory do rad dzielnic! str. 6 i 7
Prezydent RP – Karol Nawrocki znów odwiedził Zabrze str. 16



UKAZUJE SIĘ W KAŻDY CZWARTEK OD 1956 R.
Cena 4,90 zł (w tym VAT 8%) 19.3.2026 r. Nr 11 (3487) www.GlosZabrza24.pl

Samorządowcy ulegli rządowemu ultimatum: usunęli uchwałę antyimigrancką, żeby ratować unijne miliony

Pistolet przy głowie



WOJCIECH SŁOTA

To były bodaj najtrudniejsze dni w najnowszej historii lokalnej samorządności w Zabrzu. Poprzez decyzje ministerstwa kultury, rząd zażądał od władz Zabrza wycofania z obiegu prawnego podjętej na skutek inicjatywy – nomen omen obywatelskiej – uchwały antyimigranckiej. W przyjętym w czerwcu ubiegłego roku dokumencie Rada Miasta w Zabrzu wyraziła negatywną opinię wobec ewentualnych planów przyjmowania w naszym mieście nielegalnych imigrantów w ramach przymusowej relokacji Unii Europejskiej czy tworzenia ośrodka dla takich przybyszów. O ile oczywiście opinie na ten temat od początku w mieście były podzielone, to szokujący dla części radnych i sporej części mieszkańców, stał się fakt, iż władza centralna de facto zagroziła teraz tej samorządowej, że w przypadku braku spełnienia żądania, miasto straci dziesiątki, a może i setki milionów złotych dofinansowania unijnego. Na początku pod „topór" miała pójść dotacja dla Muzeum Górnictwa Węglowego, ale zapowiedziano kolejne cięcia. Pierwotnie radni próbowali zaprotestować przeciwko takiemu dyktatowi stolicy i w poniedziałek (16 marca) podczas nadzwyczajnej sesji odrzucili rządowe dictum, ale nazajutrz było kolejne głosowanie na ten temat i już inny wynik.

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

To wydanie można także kupić on-line na stronie EPRASA.PL



ISSN 0209-2719

Rodzina lekarki kontra Netflix

Rodzina znanej i cenionej zabrzańskiej lekarki Bożeny Hager-Małeckiej weszła na drogę prawną przeciwko gigantowi streamingu Netfliksowi. Wnuk Stanisław Torbus wspólnie z kancelarią mecenasa Krzysztofa Breguły złożył „ostateczne przedsądowe wezwanie do zaniechania naruszeń dóbr osobistych", do których doszło w serialu *Ołowiane dzieci*. Sprawa dotyczy zmiany faktów i roli pionierki w walce z ołowicą na Śląsku.

O kontrowersjach wokół serialu, pokazywaniu w nim przeinaczonego Śląska, a szczególnie nieprawdziwych faktów dotyczących zabrzańskiej lekarki, pisaliśmy już szeroko dwa tygodnie temu. Torbus i reszta rodziny oraz wielu widzów, w tym lekarze i historycy, twierdzą, że szczególnie krzywdzący jest w nim obraz profesor Bożeny Hager-Małeckiej. To ona miała zdiagnozować ołowicę na podstawie badań dzieci, które wysyłała do jej kliniki doktor Wadowska-Król, ona też wywierała presję na wojewodzie Jerzym Ziętku, aby rozpoczął działania ograniczające trucie dzieci, a także przekształciła klinikę w Zabrzu w „centrum dowodzenia" walki z chorobą. W filmie jest inaczej...



W postać lekarki Berger (Bożenie Hager-Małeckiej zmieniono w serialu nawet nazwisko) wcieliła się Agata Kulesza.

Równolegle z krokami prawnymi rodzina złożyła pismo do Śląskiego Uniwersytetu Medycznego z wnioskiem o powołanie Fundacji im. prof. Bożeny Hager-Małeckiej, której działalność miałaby być finansowana z ewentualnego zadośćuczynienia od Netfliksa. **(k)**

eprasa.pl 93a9f0e8a4

Co z Kąpieliskiem Leśnym i gdzie są te ścieżki rowerowe?

Rozmowy o Maciejowie

Spotkanie prezydenta Zabrza – Kamila Żbikowskiego z mieszkańcami kolejnej dzielnicy przebiegło tym razem w bardzo kameralnym gronie i niezwykle spokojnie w porównaniu z poprzednimi tego typu sesjami. Wszyscy – wraz z reprezentantami kilku wydziałów urzędu, straży miejskiej i policji – zmieścili się w jednej klasie Szkoły Podstawowej nr 23, gdzie właśnie 17 marca, zaraz po nadzwyczajnej sesji Rady Miasta (czytaj str. 1 i 4) odbyła się owa debata. Tradycyjnie na jej początku zaprezentowano ostatnie inwestycje w dzielnicy, promowano kartę mieszkańca oraz tłumaczono konieczność wprowadzenia dla Zabrzan karty PSZOK. Nieco szerzej omówiono problematykę bezpieczeństwa i tradycyjnie w tym momencie mieszkańcy mieli pytania o adresy lub miejsca, w których w razie zagrożenia mogą się schronić. Te nie są bowiem jeszcze oznaczone ani na mapach ani bezpośrednio na budynkach czy innych obiektach użyteczności publicznej.



PAWEŁ JANICKI

Jedno z pierwszych lokalnych zagadnień, ale dotyczących mieszkańców całego miasta, był los Kąpieliska Leśnego znajdującego się właśnie w Maciejowie. Jak się okazało jego ponowne otwarcie obarczone jest spełnieniem wielu nowych warunków technicznych i sanitarnych, których nie sposób zrealizować bez generalnego remontu (lub budowy) dwukilometrowego wodno-ściekowego systemu. Dlatego cała inwestycja przekazana zostanie zabrzańskim wodociągom. I to nie tylko z powodów technicznych, ale i finansowych, gdyż ta spółka ma najlepsze w tym przypadku możliwości pozyskania zewnętrznych funduszy na tego typu prace. Proces przygotowawczy jednak potrwa minimum dwa lata i dlatego został opracowany plan „B", a więc tymczasowego uruchomienia jednej z niecek basenowych. Takie rozwiązanie jest możliwe, ale jeszcze nie wiadomo, czy już tego lata… Prezydent zapewnił, że cały teren kompleksu nie zmieni swego przeznaczenia rekreacyjnego i jak tylko finanse miasta i spółki wodociągowej pozwolą, to remont na pewno ruszy. Raczej jednak nie ma co liczyć na jakieś wielkie zmiany i unowocześnienie, lecz po prostu przywrócenie kąpieliska do użytku, z przystosowaniem go do obecnych unijnych przepisów sanitarnych i bezpieczeństwa.

Szerszą dyskusję wywołał temat ścieżek i szlaków rowerowych i to nie tyko w samej dzielnicy, ale także w całym Zabrzu, a szczególnie na ulicach i traktach łączących dzielnicę z centrum. Mieszkańcy podawali konkretne przykłady problemów z dojazdem do wielu miejsc, niebezpiecznych skrzyżowań, czy wręcz stawianiu płotów na przejazdach używanych do tej pory przez rowerzystów. Bardzo szczegółowo pytano o udrożnienie ulicy Kondratowicza, Mielżyńskiego czy wzdłuż linii tramwajowej przy ulicy Wolności. Jak się bowiem okazuje promowany i reklamowany w całym kraju rower jako środek codziennej komunikacji (w dojeździe np. do pracy) zupełnie w Maciejowie się nie sprawdza. Temat wywołał długą dyskusję, przy okazji której wypominano np. pozamiejskim inwestorom wybudowanie w dzielnicy niepotrzebnego dworca kolejowego, zamiast przeznaczenia funduszy właśnie na budowę dróg dla rowerów. – *Tak, mamy w Maciejowie las, po którym można z rodziną jeździć na rowerze, ale proszę nam powiedzieć, jak do niego z tą rodziną i dziećmi dojechać bezpiecznie i spokojnie np. z Placu Wolności? A już kompletnie karykaturalna jest jazda z Maciejowa do centrum np. do urzędu, naokoło terenami zielonymi, bo to prędzej będzie pieszo*... – oburzał się jeden z zebranych.

Prezydent Żbikowski oraz II wiceprezydent – Leszek Kula dość szczegółowo starali się odpowiadać na zarzuty. Zapewniali, że są plany budowy ścieżki wzdłuż ulicy Wolności, ale jej czas realizacji zależny jest m.in. od całościowej koncepcji metropolitalnej rowerowej inwestycji dróg. Prace te uzależnione są również od kondycji finansowej miasta i że są to skomplikowane prawnie oraz technicznie inwestycje. Już cztery lata temu budowę takiej drogi wyceniono na 40 milionów złotych... W pierwszej kolejności będzie zatem budowana rowerostrada wzdłuż Bytomki, która będzie fragmentem trasy łączącej kilka miast. Spółka Wody Polskie zgodziła się wreszcie po pertraktacjach na wykorzystanie w tym celu wałów rzeki. Na bieżąco natomiast mają zostać usunięte wszelkie drobne przeszkody, takie jak wspomniany płot ustawiony prawdopodobnie przez firmę… motoryzacyjną. Zniesione mają być także bariery komunikacyjne przy krytykowanej stacji kolejowej Zabrze Maciejów. Przy okazji rowerów jeden z rozmówców podjął także sprawę niezwykle jego zdaniem skomplikowanej, niepotrzebnej i uciążliwej drogi prawnej w celu uruchomienia służb takich jak policja czy straż miejska, do wszczęcia poszukiwań skradzionego jednośladu. Mimo kamer monitoringu i niezbyt wysokiej wartości skradzionego mu bicykla wymagana była od niego dokumentacja, jakby co najmniej pozbawiono go mu sportowego bolidu. Poszkodowanego nie usatysfakcjonowały wyjaśnienia obecnych na miejscu mundurowych, gdyż jego zdaniem ci zamiast szybko zareagować zasłaniają się przepisami.

Przy okazji tematu ulic, chodników i ścieżek, a także placów i terenów rekreacyjnych, mieszkańcy podali kilka przykładów zaniedbanej zieleń (niekoszone trawniki) i oświetlenia, a w jednym z przypadków niedorzeczny fakt naprawy jednej tylko oprawy lampy od ponad... roku. Jak się okazało, również urzędnikom ta sprawa nie daje spokoju, bo obudowa nie nadawała się do naprawy, tylko wymiany, a nowa nie była przystosowana do zastosowania starego typu oświetlenia. Zdecydowano się na wymianę całego kompleksu oświetlenia, co wymaga wykonania projektów... Suma summarum wyszło na to, że na razie brak na to funduszy i pieniądze trzeba przeznaczyć na bardziej newralgiczne i ruchliwe miejsca. Prezydent przerwał zawiłą dyskusję i zapewnił, że problem jest mu znany, bo zgłaszali mu go urzędnicy i w miarę szybko zostanie rozwiązany. Pozwolił sobie jednak na szerokie wyjaśnienie także prawnego problemu systemu oświetlenia ulic, placów i wszelkich innych miejsc. Tylko część bowiem leży w gestii miasta, a całe kilometry i poszczególne punkty do spółki Taurona albo innych podmiotów gospodarczych. Biorąc do tego jeszcze sprawy różnych właścicieli „nieoświetlonych" gruntów administracyjnie robi się w tej kwestii gordyjski węzeł. I to czasem właśnie takie problemy leżą u podstaw długiej interwencji i napraw, a nie opieszałość miasta.

Padły także inne pytania dotyczące całego Zabrza, a mianowicie zadłużenia miasta i – tradycyjnie – prywatyzacji Górnika Zabrze czy nawet deratyzacji. W pierwszej i drugiej sprawie prezydent podał szczegóły i zapewnił, że normalizacja finansów powinna nastąpić w ciągu dwóch lat, a klub ma być sprzedany do około miesiąca. Co do deratyzacji, to okazało się, że podobnie jak przy oświetleniu, miasto nie ma prawnej możliwości egzekwowania obowiązku odszczurzania przez podmioty niezależne. Jedynie poprzez plakaty czy ulotki i ogłoszenia zobowiązuje do wykonywania systemowych cyklicznych deratyzacji, zaś do kontrolowania ich przebiegu (i ewentualnego pociągania do odpowiedzialności ze brak ich realizacji), zobowiązane są jednostki sanitarne. **(jak)**

Komitet strajkowy w JSW Koks?

Stan niepokoju

Wciąż nieznana pozostaje przyszłość zabrzańskiej koksowni Jadwiga po tym, gdy zakład należący do państwowej spółki JSW Koks wypowiedział z rocznym wyprzedzeniem umowę dostarczania ciepła Terma Domowi, który z kolei przesyła je do Szpitala Miejskiego oraz do pobliskiego osiedla mieszkaniowego. Zdaniem związkowców ta decyzja to dowód na zamiary likwidacji całego zakładu, w obronie którego stanął m.in. prezydent Zabrza Kamil Żbikowski oraz – niezależnie od niego – kilku parlamentarzystów prawicy. Oficjalnie jednak żadnej rozstrzygającej decyzji w tej sprawie nie ma. Sytuacja jednak staje się na tyle napięta, że działające w spółce związki zawodowe właśnie zakładają komitet strajkowy i zwierają szyki do walki o miejsca pracy.

Już przed tygodniem prezydent Żbikowski informował na naszych łamach, że gmina przygotowuje się na każdy scenariusz. – *Wspólnie z miejskimi spółkami analizujemy rozwiązania, które pozwolą zabezpieczyć dostawy ciepła dla szpitala, instytucji publicznych i mieszkańców korzystających z infrastruktury opartej na gazie koksowniczym* – podkreśla prezydent. Nie wykluczał m.in. podłączenia ich do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Co od tego czasu się wydarzyło? –*W ubiegłą środę w ratuszu odbyło się robocze spotkanie prezydenta miasta Kamila Żbikowskiego w celu omówienia całej sytuacji związanej z wypowiedzeniem umowy dla spółki Terma Dom w zakresie dostarczenia energii ze strony koksowni Jadwiga. W dyskusji uczestniczyli nie tylko przedstawiciele tej prywatnej firmy, ale przede wszystkim samego szpitala czy Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Na razie żadnej konkretnej decyzji nie podjęto* – wyjaśnia Rafał Kulig, rzecznik prasowy UM w Zabrzu.

Tymczasem coraz bardziej nerwowo robi się w samej JSW Koks, gdzie narasta spór pomiędzy związkami zawodowymi a zarządem spółki. Zaczęło się od wejścia w spór zbiorowy działaczy Sierpnia 80 z zarządem zakładu, ale już widać, że na tym się nie skończy. – *Jesteśmy na etapie zakładania komitetu strajkowego w ramach porozumienia między różnymi związkami działającymi w spółce, w tym z udziałem NSZZ Solidarność. Trwa opracowywanie wszelkiej dokumentacji, by zarząd spółki nie mógł zarzucić nam bezprawnego działania. Dodatkowo wystąpiliśmy do przewodniczącego Rady Miasta w Zabrzu, aby podczas najbliższej sesji 25 marca zaplanował osobny punkt obrad poświęcony analizie sytuacji w Jadwidze i umożliwił zabranie głosu różnym stronom tych działań* – mówi nam Irena Przybysz, szefowa struktur związkowych Sierpień 80 w JSW Koks.

Tymczasem rzecznik prasowy JSW Koks w przesłanej do redakcji korespondencji zaczął straszyć nas sądem za… rzekome naruszenie praw autorskich. Publikując bowiem przed tygodniem obszerny artykuł na temat zawirowań w Koksownii Jadwiga, nawiązując do obszernego oświadczenia zarządu spółki w tej sprawie, zamieściliśmy także zdjęcie jej prezesa zaczerpnięte z oficjalnego profilu firmy z odpowiednią adnotacją o źródle fotografii. Zażądano od nas także publikacji sprostowania, ale nie dostarczono nam żadnej jego treści… **(kiro)**

eprasa.pl 93a9f0e8a4

Ku zaskoczeniu mieszkańców i przy milczeniu ratusza, rusza właśnie budowa kolejnego dyskontu w samym sercu Zabrza

Skąd te tajemnice?

W ścisłym centrum Zabrza – przy ul. Śląskiej, na terenie dawnego rozległego parkingu samochodowego pomiędzy dworcem kolejowym a Placem Warszawskiem – rusza właśnie budowa kolejnego marketu wielkopowierzchniowego. Niestety, wszystko to odbywa się bez oficjalnych komunikatów miasta czy dewelopera, który – jak ustalił GŁOS – kupił ten grunt od miasta już w lutym 2023 roku za 5,2 mln zł (brutto). Duże jest więc zdziwienie okolicznych mieszkańców i przechodniów, gdy widzą postępujące prace porządkowe tego terenu i ruszającą budowę tajemniczego obiektu. Zabrzański Reset nieoficjalnie ustalił, że to budowa dla Kauflandu, ale nigdzie takie informacje nie zostały potwierdzone. Co równie zaskakujące, po raz pierwszy od objęcia rządów przez obecne władze miejskie, mieliśmy wyraźne problemy z uzyskaniem informacji prasowej na ten temat w ratuszu. A przecież dotąd Zabrze chwaliło się takimi przedsięwzięciami, chociażby niedawno inwestycją handlową przy ul. Wolności na Zaborzu.

Nic więc dziwnego, że mieszkańcy pytają już coraz głośniej – po co nam kolejny handlowy kolos w samym sercu miasta i czy nie można było tego strategicznego terenu wykorzystać w sposób bardziej funkcjonalny? Przypomnijmy, że kilka laty temu teren ten miasto dało do dyspozycji Śląskiemu Uniwersytetowi Medycznemu, który miał go zagospodarować dla potrzeb pracowników i gości działającego po drugiej stronie torów Centrum Symulacji Medycznej (Pl. Dworcowy 3), ale ostatecznie teren wrócił do gminy, która musiała znaleźć dla niego inne przeznaczenie.

Pierwszy o inwestycji poinformował zabrzański Reset na swym profilu społecznościowym, zwracając uwagę na skutki nadchodzącej inwestycji: *„W centrum Zabrza, przy dworcu, na placu za torami powstanie Kaufland. Decyzja o sprzedaży terenu zapadła wcześniej. Dziś widzimy jej efekt. Ekonomicznie to wygląda prosto: duża sieć to jednorazowy wpływ do budżetu, podatek od nieruchomości i kilka miejsc pracy. Ale rachunek nie kończy się na tym. Duży market w centrum oznacza realną presję na małe sklepy. Lokalny handel nie ma tej siły zakupowej, nie negocjuje takich cen z dostawcami. Gdy zamykają się rodzinne biznesy, pieniądz przestaje krążyć lokalnie – odpływa do centrali poza miasto. Zostają puste witryny i martwe ulice. A miasto to nie tylko wpływy z jednej sprzedaży gruntu. To ekosystem: drobni przedsiębiorcy, usługi, różnorodność, życie w centrum. Jeśli niszczymy ten balans, krótkoterminowy zysk może oznaczać długoterminową stratę. Bo kasa to nie wszystko. Pytanie brzmi: czy rozwój musi odbywać się kosztem lokalnej tkanki gospodarczej? Wystarczy zmienić plan zagospodarowania przestrzennego, aby temu zapobiec. Najwyraźniej jednak brakuje takiej woli”* – ocenił Reset, kierowany przez Katarzynę Iwańską.



WOJCIECH SŁOTA

Postanowiliśmy więc ten temat zgłębić dziennikarsko i wystosowaliśmy obszerną listę zapytań do ratusza. Dociekaliśmy m.in. co konkretnie ma powstać według dokumentacji budowlanej zatwierdzonej przez gminę? *„W dniu 27.11.2025r. wpłynął wniosek o pozwolenie na budowę budynku handlowo–usługowego wraz z wewnętrznym układem drogowym i parkingiem oraz niezbędną infrastrukturą techniczną w rejonie ul. Śląskiej w Zabrzu. Po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, w toku którego stwierdzono spełnienie przez inwestora wymagań określonych w przepisach ustawy Prawo budowlane, Prezydent Miasta Zabrze decyzją z dnia 12.01.2026r. zatwierdził projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany i udzielił pozwolenia na budowę dla inwestycji. Od decyzji tej nie wpłynęło odwołanie w ustawowym terminie”* – odpisał nam rzecznik urzędu miejskiego Rafał Kulig. Jak dodał, głównym inwestorem jest deweloper Prestige Property Group, zaś projektantem obiektu architekt Rafał Seemann.

Jak się okazuje, ten newralgiczny w mieście grunt został sprzedany przez gminę już 28 lutego 2023 roku w drodze przetargu. – *Do postępowania przystąpił jeden uczestnik. Ostateczna cena sprzedaży wyniosła ponad 5,2 mln zł brutto. Warto jednocześnie zaznaczyć, że planowana inwestycja powstaje tylko częściowo na gruntach, które wcześniej należały do Miasta Zabrze. Pozostała część terenu objętego przedsięwzięciem znajduje się na działkach, które stanowiły własność Skarbu Państwa* – zastrzega Rafał Kulig.

W nawiązaniu do komentarzy samych mieszkańców na ten temat, próbowaliśmy dowiedzieć się także czy władze miejskie przed sprzedażą terenu nie rozważały innego jego zagospodarowania w tak atrakcyjnym miejscu niż postawienie kolejnego marketu? Ewentualnie jakie koncepcje były rozpatrywane (np. w partnerstwie publiczno-prywatnym) i dlaczego nie udało się ich wdrożyć w życie? Jak wyjaśnił rzecznik magistratu, w przeszłości dla tego terenu rozważano różne opcje. Jedną z analizowanych koncepcji była budowa lub rozbudowa infrastruktury związanej ze stacją kolejową, co wynikało z bezpośredniego sąsiedztwa dworca PKP oraz znaczenia tego miejsca dla układu komunikacyjnego miasta. – *W tej chwili trudno jednak jednoznacznie wskazać przyczyny, dla których ta koncepcja nie została ostatecznie zrealizowana. W efekcie teren został przeznaczony do sprzedaży, a jego zagospodarowanie odbywa się obecnie w ramach inwestycji realizowanej przez prywatnego inwestora* – wyjaśnił Kulig.

Podkreślił jednocześnie, iż obecne władze miasta – choć wydały finalne pozwolenie na budowę – nie miały wpływu na decyzje dotyczące sprzedaży tego terenu w latach wcześniejszych. Proces zbycia nieruchomości oraz wybór inwestora nastąpiły przed objęciem władzy przez obecny zarząd miasta. – *Jednocześnie inwestor od początku deklarował, że zamierza zrealizować w tym miejscu obiekt o charakterze handlowo-usługowym. Inwestycja jest obecnie realizowana zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz procedurami planistycznymi* – podsumował przedstawiciel magistratu.

Niestety, w przestrzeni internetowej też panuje zaskakująca cisza na temat tego przedsięwzięcia. Natknęliśmy się na luźne prognozy, iż market może ruszyć na przełomie 2026/27 roku. Znaleźliśmy też lakoniczną wzmiankę na portalu branżowym o nieruchomościach. *„Katowicka Prestige Property Group uzyskała pozwolenie na budowę budynku handlowo-usługowego wraz z wewnętrznym układem drogowym i parkingiem, niezbędną infrastrukturą przy ul. Śląskiej w Zabrzu. Projekt dotyczy działek AR_10.915/82, AR_12.584/1, AR_12.586/29 i AR_12.512/1 o łącznej powierzchni ok. 1,5 ha. W portfolio spółki znajduje się m.in. Park Club, siedmiokondygnacyjny wielofunkcyjny obiekt o powierzchni ok. 19 tys. mkw., położony przy ul. 3 Maja na krakowskim Krowodrzu.”*

Tymczasem pod wpisem Resetu na ten temat rozgorzała dyskusja Zabrzan na zaproponowany temat. Większość komentujących wyrażała zdziwienie i rozczarowanie takim przeznaczeniem tak atrakcyjnego gruntu: *„W tym miejscu po 2000 r. można było stworzyć warunki dla sieci polskiego handlu, który jeszcze istniał. Ale nie, łatwiej było sprzyjać obcemu kapitałowi, a ten odprowadza zyski do swojego kraju. Nie mamy już prawie nic naszego, polskiego i o zgrozo, wyprzedaż narodowego majątku trwa nadal”* – brzmi jeden z komentarzy.

„Można było zagospodarować ten obszar w inny sposób. Np. stworzyć jakiś fajny skwer z ławkami i placem zabaw dla dzieci. Tym bardziej, że niedaleko jest szkoła i przedszkole. Kolejny sklep jest niepotrzebny. Wszystkie małe sklepy wokół będą musiały się zamknąć A ponoć mamy wspierać polską gospodarkę!” – to kolejna refleksja. Zwrócono też uwagę, iż sprzedając ten grunt miasto zaprzepaściło szansę na stworzenie przy pobliskim Pl. Warszawskim czegoś na kształt rynku miejskiego. Bo takie właśnie postulaty systematycznie powracają w trakcie kolejnych kampanii wyborczych w mieście.

Na pocieszenie pozostaje fakt, iż uruchomienie handlowego kolosa oznaczać będzie bardzo konkretne wpływy do budżetu gminy z racji podatku od nieruchomości. Ich wysokość na razie jednak nie została wyliczona. **(pej)**

eprasa.pl 93a9f0e8a4

Pistolet przy głowie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Bo również w poniedziałek, ale po południu, Sejmik Wojewódzka Śląskiego nagle zawiesił zapowiedziane na ten dzień procedowanie nowego statutu dla MGW, co ma być podstawą do faktycznego zwolnienia finansowania tej instytucji przez Zabrze. Pojawiły się też informacje na temat innych możliwych kosztów, jakie spadną na Zabrze, jeśli będzie trwało przy uchwale. I dlatego właśnie zabrzańskim radnym zapowiedziano na następny dzień kolejną sesję w tej samej sprawie, pomimo podjętej już decyzji. – *I tak będziemy głosować aż do oczekiwanego przez rząd skutku? A gdzie tu miejsce na wolny wybór i demokrację lokalną?* – dziwili się radni. Finalnie trzeciej sesji nie trzeba było już zwoływać, bo pod groźbą bankructwa miasta ugięli się radni Nowego Zabrza Agnieszki Rupniewskiej, którzy w poniedziałek wstrzymali się od głosu. W połączeniu z głosami reszty Koalicji Obywatelskiej i kilku niezrzeszonych radnych dało to wynik 14 „za" uchyleniem uchwały antyimicgranckiej, wobec 11 głosów sprzeciwu.



GŁOS ARCHIWUM

Gdzie ta dyskryminacja?

Rządzącym miastem kamień spadł więc z serca, choć w ocenie wielu mieszkańców działali oni w warunkach pistoletu przyłożonego do skroni. – *Wtorkowa decyzja Rady Miasta pozwala zabezpieczyć interes finansowy Zabrza i utrzymać możliwość korzystania z funduszy europejskich. Uchwała z 2025 roku miała charakter deklaratywny i nie wywoływała skutków prawnych, jednak jej obowiązywanie prowadziło do negatywnej oceny wniosków składanych przez miasto oraz nasze instytucje w programach finansowanych ze środków Unii Europejskiej* – podkreślał prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Jak tłumaczył jeszcze podczas drugiej sesji, uchylenie uchwały antyimigranckiej było konieczne w związku z obowiązującą klauzulą niedyskryminacyjną, która stanowi jedno z podstawowych kryteriów oceny wniosków o dofinansowanie z funduszy Unii Europejskiej. Zgodnie z zasadami polityki spójności UE wsparcie finansowe może być udzielane wyłącznie projektom i beneficjentom przestrzegającym zasad równego traktowania oraz niedyskryminacji.

Podobnie sprawę tłumaczy wiceprezydent Ewa Weber, wiceszefowa zabrzańskich struktur KO. Jej zdaniem to nie był żaden szantaż rządu, tylko potwierdzenie formalnych wymagań Unii Europejskiej dla podmiotów starających się o wsparcie finansowe. Obowiązku sięgania po te fundusze przecież nie ma... – *Klauzula niedyskryminacyjna jest jednym z kryteriów obligatoryjnych. Instytucje oceniające projekty analizują nie tylko sam wniosek, ale także działania podejmowane przez beneficjenta. W przypadku samorządów sprawdzane jest również, czy na ich terenie nie obowiązują uchwały lub akty, które mogłyby zostać uznane za sprzeczne z zasadami równego traktowania* – wyjaśniała wiceprezydent Weber.

Niestety, mimo dwudniowych obrad, nikt nie był w stanie wyjaśnić, który konkretnie zapis uchwały antyimigranckiej miałby być dyskryminacyjny i wobec kogo!? Dokument odnosił się wyłącznie do obcokrajowców, którzy dostali się do Europy nielegalnie i z pominięciem obowiązujących reguł prawnych i wizowych. Co więcej, nikt w Zabrzu nie dyskryminuje obcokrajowców. Tysiące z nich legalnie pracuje np. w strefie ekonomicznej i spokojnie mieszka w różnych dzielnicach, nie powodując żadnych konfliktów. Zabrze też od początku wojny na Ukrainie gościło i przyjmuje do dziś wielu Ukraińców, którzy znaleźli u nas bezpieczne schronienie. Jak już wielokrotnie informowaliśmy, w założeniu inicjatorów uchwały obywatelskiej chodziło wyłącznie o uniknięcie zagrożeń kryminalnych podobnych do tych, które mają miejsce w Niemczech czy Szwecji, a wynikających z działalności tamtejszych „przybyszów" z odległych krajów. – *Równie dobrze można by uznać, że do skasowania jest cały kodeks karny, bo dyskryminuje przestępców i ogranicza ich wolną wolę i chęć zabijania, kradzieży czy gwałcenia* – mówili z goryczą w kuluarach obrad niektórzy radni.

Co istotne w całej tej dyskusji sesyjnej, podział głosów nie rozkładał się po linii partyjnej KO-PiS. W bardzo krytycznych słowach o zastosowanym szantażu mówił m.in. bezpartyjny wiceprzewodniczący Rady Miasta Grzegorz Lubowiecki, którego trudno podejrzewać o sympatyzowanie z prawicą i który często ręka w rękę głosował z Koalicją Obywatelską. – *Jestem zwolennikiem obecności Polski w Unii Europejskiej i strefy Schengen. Ale nie zgadzam się na politykę migracyjną polegającą na przymusowym rozdzielaniu nielegalnych migrantów między państwa i samorządy. Jeszcze bardziej nie zgadzam się na sytuację, w której samorządy mają być karane finansowo za wyrażanie opinii* – podkreślał Lubowiecki. – *Samorząd powinien mieć prawo wyrażać stanowisko w imieniu mieszkańców. A pieniądze publiczne nie mogą być narzędziem politycznego nacisku na samorządy.*

Unijne srebrniki...

Nic więc dziwnego, że także główny inicjator uchwały obywatelskiej Rafał Mosiołek z Ruchu Narodowego nie zostawił suchej nitki nie tylko na szantażu, ale i na zabrzańskich samorządowcach, którzy – jego zdaniem – mu ulegli. *„Głos mieszkańców sprzedany za unijne srebrniki. Dziś w Zabrzu wydarzyło się coś, co powinno zapalić wszystkim czerwoną lampkę. Wczoraj Rada Miasta podjęła jasną decyzję. Próba uchylenia uchwały się nie powiodła. W normalnie funkcjonującej demokracji to kończy temat. Decyzję się szanuje, nawet jeśli nie wszystkim się podoba. Ale nie w Zabrzu. Tutaj zwołuje się kolejną sesję następnego dnia i doprowadza do ponownego głosowania. Po co? Żeby jeszcze raz spróbować. A jeśli trzeba, próbować dalej. Aż wynik będzie się zgadzać. A to był projekt, który był głosem mieszkańców na ich prośbę. Projekt, który powstał w odpowiedzi na konkretne obawy ludzi. Projekt, który jeszcze wczoraj został obroniony. Co więcej, przez praktycznie dwie sesje Rady Miasta próbowano przekonać wszystkich, że uchwała jest niezgodna z prawem. Tymczasem fakty są takie, że jeśli rzeczywiście byłaby niezgodna z prawem, to wojewoda miał 30 dni na stwierdzenie jej nieważności. Taka decyzja nie zapadła. Po tym terminie wojewoda może jedynie skierować sprawę do sądu administracyjnego, ale też nie zrobił tego. Mimo to temat „nielegalności" był powtarzany w kółko"* – napisał Mosiołek w mediach społecznościowych. – *„To, co wydarzyło się dziś, to pokaz siły nacisków, uległości i całkowitego braku szacunku dla mieszkańców. To jest sytuacja, w której demokracja została sprowadzona do procedury, którą można powtarzać do skutku, aż ktoś dopnie swego.*

Słowo honoru

Sam prezydent Zabrza Kamil Żbikowski odrzuca aż tak radykalną ocenę sytuacji. W rozmowie z **GŁOS**em, podobnie jak w trakcie wtorkowej sesji, zadeklarował, iż nacisk Warszawy w tej sprawie nie oznacza, że jest szykowane jakieś przyjęcie migrantów w Zabrzu. – *Mogę dać słowo honoru, że nic takiego się nie dzieje, a miasto nie uczestniczy w żadnych rozmowach czy przygotowaniach do takiego ruchu. A gdyby faktycznie rząd rozważał takie kroki, przecież nie dałoby się ich podjąć bez uzgodnień z miastem* – mówi prezydent Żbikowski. I podkreśla przy każdej sposobności, iż wspomniana uchwała antyimigrancka tak naprawdę nie gwarantowała niczego i dawała tylko złudne poczucie bezpieczeństwa. Była jedynie wyrażeniem opinii radnych, ale prawnie nie mogłaby zablokować działań rządu, który zgodnie z prawem jako jedyny jest upoważniony do prowadzenia polityki migracyjnej. Dlatego on sam, jako prawnik, miał tego świadomość i dlatego wstrzymał się od głosu w czerwcu.

– *Ta uchwała była jak atrapa defibrylatora powieszona w miejscu publicznym. Co z tego, że jest obecna i na wyciągnięcie ręki, skoro w sytuacji realnego zagrożenia nie spełniłaby kluczowego zadania i byłaby bezużyteczna?* – pyta retorycznie. – *Trzeba sobie jasno i uczciwie powiedzieć, brak nawet 200 mln złotych rocznie w budżecie miasta byłby nie do załatania i groziłaby nam katastrofa finansów publicznych. Trzeba byłoby zamykać instytucje miejskie, najpewniej kultury, ograniczać zatrudnienie w pozostałych, ciąć płace. To w zasadzie prowadziłoby do bankructwa miasta* – oceniał prezydent Żbikowski.

Pisemne ultimatum

Nasza redakcja dotarła do źródłowego dokumentu ministerialnego, od którego zaczęła się cała ta awantura polityczna. Faktycznie, jest w nim postawione twarde ultimatum bez pola do negocjacji. To odpowiedź ministerstwa kultury do dyrekcji MGW w sprawie złożonego wniosku na dofinansowanie w wysokości 70 mln zł. *„Mając na uwadze kryterium oceny ostatecznej pn. Zgodność projektu z klauzulą niedyskryminacyjną proszę o informacje czy uchwała nr XIX/184/25 Rady Miasta Zabrze z dnia 23 czerwca 2025 r. w sprawie wyrażenia stanowiska w przedmiocie niedopuszczenia do utworzenia na terenie Gminy Zabrze ośrodków o charakterze pobytu dla imigrantów oraz w sprawie wyrażenia stanowiska w przedmiocie nieprzyjmowania imigrantów w ramach paktu migracyjnego, nadal obowiązuje na obszarze Miasta Zabrze, będącego lokalizacją siedziby Muzeum Górnictwa Węglowego oraz miejscem realizacji projektu. (…) Tym samym przyjęta uchwała z dnia 23 czerwca 2025 r. stanowi dyskryminujący akt prawa miejscowego przyjęty przez jednostkę samorządu terytorialnego, która jest organizatorem Muzeum"* – czytamy w piśmie podpisanym przez Przemysława Niedźwieckiego, przewodniczącego Komisji Oceny Projektów ministerstwa.

Jednocześnie w konkluzji pisma wyraźnie wytłuszczono:*„W sytuacji, gdy uchwała XIX/184/25 z dnia 23 czerwca 2025 r. obowiązuje (lub inna tego typu uchwała), wniosek uzyska negatywny wynik oceny w tym kryterium. Zgodnie z definicja tego kryterium (…) wsparcie ze środków polityki spójności będzie udzielane wyłącznie projektom i beneficjentom, którzy przestrzegają przepisów antydyskryminacyjnych, o których mowa w art. 9 ust. 3 Rozporządzenia PE i Rady nr 2021/1060"* – to kluczowa konkluzja pisma.

W sprawie nasuwa się jedno, zasadnicze pytanie, na które wciąż nie ma racjonalnej odpowiedzi. Skoro uchwała antyimigrancka nie miała żadnego znaczenia i nie rodziła skutków prawnych, dlaczego rząd użył aż tak ostatecznych nacisków, by usunąć ją z obiegu prawnego po dziewięciu miesiącach legalnego obowiązywania? I dlaczego wcześniej nie zrobił tego sam wojewoda, w ramach przysługujących mu uprawnień nadzorczych wobec samorządu? **(kiro)**

eprasa.pl 93a9f0e8a4



eprasa.pl 93a9f0e8a4

Siedziby obwodowych komisji wyborczych w wyborach do Rad Dzielnic 22 marca 2026 r.

Dzielnica	Nr obwodu głosowania	Siedziba Obwodowej Komisji Wyborczej	
Helenka	1	Szkoła Podstawowa Nr 30, ul. Ludwiki Wawrzyńskiej 11, 41-813 Zabrze	
	2	Szkoła Podstawowa Nr 33 im. Henryka Jordana, ul. Ludwika Zamenhofa 56, 41-813 Zabrze	♿
Rokitnica	3	Szkoła Podstawowa Nr 28 im. Miłośników Rokitnicy, ul. Ireny Kosmowskiej 43, 41-808 Zabrze	♿
	4	Szkoła Podstawowa Nr 31, ul. dr. Henryka Jordana 7, 41-808 Zabrze	♿
	5	Szkoła Podstawowa Nr 29, ul. Budowlana 26, 41-808 Zabrze	♿
Grzybowice	6	Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 8, ul. ks. Jerzego Badestinusa 30, 41-814 Zabrze	
Mikulczyce	7	Szkoła Podstawowa Nr 26 im. Rodła ul.Stanisława Ogórka 9, 41-807 Zabrze	
	8	Zespół Szkół Nr 10 im. prof. Janusza Groszkowskiego, ul. Fryderyka Chopina 26, 41-807 Zabrze	♿
	9	Zespół Szkół Nr 10 im. prof. Janusza Groszkowskiego, ul. Fryderyka Chopina 26, 41-807 Zabrze	♿
Os. Młodego Górnika	10	Siedziba Rady Dzielnicy Os. Młodego Górnika, ul. Młodego Górnika 2C, 41-808 Zabrze	
Biskupice	11	Szkoła Podstawowa Specjalna Nr 40, ul. Bytomska 94, 41-803 Zabrze	
	12	Szkoła Podstawowa Nr 20 im. Polskich Himalaistów, ul. Jana Kasprowicza 7, 41-803 Zabrze	♿
Os. Mikołaja Kopernika	13	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi Nr 42 im. Mikołaja Kopernika, ul. Jurija Gagarina 2, 41-818 Zabrze	
Maciejów	14	Szkoła Podstawowa Nr 23 im. Tadeusza Kościuszki, ul. Johanna Pestalozziego 16, 41-819 Zabrze	♿
Skłodowskiej-Curie	15	Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi Nr 14 im. Adama Mickiewicza, ul. Gdańska 10, 41-800 Zabrze	♿
	16	Przedszkole Nr 25, ul. Cieszyńska 33, 41-800 Zabrze	♿
Os. Tadeusza Kotarbińskiego	17	Szkoła Podstawowa Nr 25 im. Jana Pawła II, ul. prof. Tadeusza Kotarbińskiego 18, 41-819 Zabrze	
	18	Zespół Szkół Spożywczych im. dr. Bronisława Hagera, ul. Franciszkańska 13, 41-819 Zabrze	
Śródmieście	19	Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych, Plac Romualda Traugutta 1, 41-800 Zabrze	
	20	Szkoła Podstawowa Nr 43, ul. Buchenwaldczyków 25, 41-800 Zabrze	
Zandka	21	Zespól Szkolno-Przedszkolny Nr 16, ul. Cmentarna 7, 41-800 Zabrze	♿
Centrum Północ	22	Szkoła Podstawowa Nr 7 im. Stanisława Wyspiańskiego, ul. Pokoju 41, 41-800 Zabrze	♿
	23	Szkoła Podstawowa Nr 7 im. Stanisława Wyspiańskiego, ul. Pokoju 41, 41-800 Zabrze	♿
Centrum Południe	24	Zabrzańskie Centrum Kształcenia Ogólnego i Zawodowego, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 58, 41-800 Zabrze	
	25	Szkoła Podstawowa Specjalna Nr 38 im. Małego Księcia, ul. ks. Konstantego Damrota 33, 41-800 Zabrze	♿
	26	Szkoła Podstawowa Nr 5 im. Króla Jana III Sobieskiego, ul. Królewska 4, 41-800 Zabrze	
	27	Szkoła Podstawowa Nr 6 im. Marii Curie-Skłodowskiej, ul. Klonowa 23, 41-800 Zabrze	
	28	Szkoła Podstawowa Nr 3 im. Bohaterów Monte Cassino, ul. rtm.Witolda Pileckiego 2, 41-800 Zabrze	
	29	Dom Harcerza, ul. Wolności 350A, 41-800 Zabrze	♿
	30	Szkoła Podstawowa Nr 15 im. Księdza Jana Dzierżona, ul. Czołgistów 1, 41-800 Zabrze	♿
Zaborze Północ	31	Niepubliczna Szkoła Specjalna Przysposabiająca do Pracy w Zabrzu ul. Wacława Karczewskiego 10, 41-806 Zabrze	♿
	32	Szkoła Podstawowa Nr 18 im. Powstańców Śląskich, ul. Olchowa 2, 41-806 Zabrze	♿
Poremba	33	Zespół Szkół Ogólnokształcących Nr 14, ul. ks. Doktora Antoniego Korczoka 98, 41-806 Zabrze	♿
Zaborze Południe	34	Szkoła Podstawowa Nr 16, ul. Józefa Lompy 78, 41-806 Zabrze	
Guido	35	Szkoła Podstawowa Nr 1, ul. Sportowa 5, 41-800 Zabrze	♿
	36	Zespół Szkół Nr 3 im. rtm.Witolda Pileckiego, ul. 3 Maja 118, 41-800 Zabrze	
Pawłów	37	Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 6, ul. gen. Władysława Sikorskiego 74, 41-809 Zabrze	♿
Kończyce	38	Zespół Szkół Nr 18, ul. Konrada Sitki 55, 41-810 Zabrze	♿
Makoszowy	39	Zespół Szkolno-Przedszkolny Nr 7, ul. Daleka 2, 41-811 Zabrze	♿

♿ - lokal dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych

Lokale wyborcze będą otwarte dla głosujących w dniu 22 marca 2026 r. w godz. 8:00 - 17:00

eprasa.pl 93a9f0e8a4

W niedzielę (godz. 8-17) czekają nas wybory do rad dzielnic i osiedli w Zabrzu

Czas na społeczników

Mieszkańcy Zabrza już w najbliższą niedzielę (22 marca) wybiorą swoich radnych dzielnicowych, którzy przez cztery najbliższe lata będą w czynie społecznym ich reprezentować i dbać o najbliższe otoczenie. Władze miejskie usilnie namawiają do udziału w tej elekcji, ale w odczuciu społecznym, realne kompetencje wspomnianych organów są tylko symboliczne, ich wpływ na inwestycje znikomy, a i praktyka minionych lat pokazała, że nie zawsze urzędnicy uwzględniają postulaty i potrzeby rad dzielnic. W efekcie w tym roku – po raz pierwszy w najnowszej historii samorządów – był problem ze skompletowaniem list wyborczych w kilku częściach miasta.



Mimo to prezydent Zabrza Kamil Żbikowski, który sam od początku swej publicznej działalności jest związany z radami dzielnic, zachęca do tego, by dać szansę społecznikom. I deklaruje zmianę w sposobie ich traktowania przez ratusz. – *Rady dzielnic są najbliżej mieszkańców. To tam rodzą się pomysły, które zmieniają nasze otoczenie. Dlatego chcemy nadać im nową energię i wzmocnić ich rolę. Zależy nam, aby były jeszcze bardziej otwarte na inicjatywy mieszkańców i aktywnie współpracowały z samorządem. Jako prezydent deklaruję, że będziemy wsłuchiwać się w ich głos i przekonywać Radę Miasta do wsparcia projektów, które powstają oddolnie. Zachęcam wszystkich mieszkańców do udziału w wyborach – to od Państwa decyzji zależy, kto będzie reprezentował dzielnicę i jakie sprawy będą miały szansę zostać zrealizowane* – podkreśla prezydent Żbikowski.

Na terenie całego miasta utworzono 39 obwodów głosowania, czyli o blisko połowę mniej niż w wyborach samorządowych czy parlamentarnych. Oczywiście lokale mieszczą się głównie w szkołach i placówkach publicznych, ale nie warto iść na te wybory „na pamięć”, lecz wcześniej sprawdzić lokalizację lokalu wyborczego (patrz str. 6).

W większości dzielnic mieszkańcy wybiorą po 15 radnych i tyle maksymalnie nazwisk głosujący może wskazać na liście wyborczej. Wyjątkiem jest Centrum Południe, gdzie do obsadzenia jest 21 mandatów. Najwięcej kandydatów, bo aż 30 zgłosiło się do pracy w radzie dzielnicy Guido (obejmuje swym zasięgiem także osiedle Janek), a 27 osób ubiega się o mandat w dzielnicy Centrum Południe. W wielu dzielnicach jest to jednak tylko wymagane minimum 18 kandydatów, a w pozostałych przypadkach liczba chętnych nie przekracza 20-21. Pełne listy kandydatów zostały opublikowane przez Miejską Komisję Wyborczą i można je znaleźć na stronie internetowej urzędu miejskiego.

Prawo do głosowania przysługuje obywatelom Polski oraz innego państwa Unii Europejskiej z Zabrza, jeśli najpóźniej w dniu wyborów ukończyli 18 lat i stale mieszkają w danej dzielnicy. Aby głos był ważny, należy postawić znak „X” w pustym kwadracie przy nazwisku co najmniej jednego kandydata lub maksymalnie 15 (z wyjątkiem Centrum Południe, gdzie można wskazać 21). Jeśli jednak zagłosujemy na dowolną inną liczbę kandydatów poniżej obowiązującego maksimum, np. 7-10 osób, głos także będzie ważny.

Jak podkreśla Miejska Komisja Wyborcza, oddane głosy będą nieważne, jeśli w kratce postawiono znak inny niż „X”, kratka została zamazana, jeśli nie wskazano żadnego kandydata lub zaznaczono więcej kandydatów niż dopuszczalna liczba mandatów.

Warto nadmienić, że w dniu wyborów w godz. 9-17 dostępny będzie bezpłatny transport dla osób z niepełnosprawnościami oraz ich opiekunów (zgłoszenia pod numerami telefonów 502 208-320 lub 32 37-33-335). **(pej)**

OGŁOSZENIE

KONKURS FOTOGRAFICZNY DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Z okazji zbliżającego się Światowego Dnia Wody, który przypada 22 marca, zapraszamy do udziału w wyjątkowym konkursie fotograficznym!

- Temat konkursu brzmi „Dynamika wody”. Pokażcie zatem na zdjęciu, jak niezwykła i pełna ruchu potrafi być woda. Może to być strumień wody z kranu, krople deszczu, fontanna, rzeka albo zabawa wodą w ogrodzie – liczy się każdy pomysł i kreatywność?

Dla kogo przeznaczony jest konkurs?

- Dzieci i młodzież do 12 roku życia.

Jak wziąć w nim udział?

- Zapoznaj się z Regulaminem konkursu dostępnym na stronie: https://wodociagi.zabrze.pl/artykul/858/10474/konkurs
- Zrób super zdjęcie pokazujące dynamikę wody



- Prześlij je wraz z wypełnioną przez rodzica/opiekuna Kartą zgłoszenia i podpisaną klauzulą RODO na adres e-mail: promocja@wodociagi.zabrze.pl

Pamiętaj, aby podać imię i wiek autora zdjęcia.

Na laureatów czekają nagrody. Trzy najciekawsze prace nagrodzimy atrakcyjnymi zestawami gadżetów oraz zaprezentujemy na naszym profilu! Możliwe, że przyznamy także dodatkowe wyróżnienia.

Termin nadsyłania zdjęć do 21 marca.

Ogłoszenie wyników nastąpi 23-24 marca.

Pokażcie nam, jak wygląda woda w ruchu oczami dzieci!

Zachęcamy do wspólnej zabawy i odkrywania, jak ważna i fascynująca jest woda w naszym codziennym życiu.

Regulamin, Kartę zgłoszenia oraz Klauzulę informacyjną RODO znajdziecie na naszej stronie internetowej: https://wodociagi.zabrze.pl/artykul/858/10474/konkurs.

Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.

eprasa.pl 93a9f0e8a4

To najstarsza nasza Czytelniczka! 101-letniej Marcie Wesołowskiej życzenia złożył prezydent

Stanęła na nogi...

Wyjątkowy jubileusz 101. urodzin świętowała w miniony weekend, mieszkająca przy ul. Ślęczka w Zabrzu, Marta Wesołowska. Z tej okazji wizytę złożył jej osobiście prezydent Kamil Żbikowski, który wręczył nobliwej Zabrzanka bukiet kwiatów, list gratulacyjny i drobny upominek. Co wyjątkowe, solenizantka – mimo sędziwego wieku – dziarsko pozowała do zdjęć i przy aż dwóch urodzinowych tortach snuła historię swego życia. O przygotowanie całej uroczystości zadbała jej córka Barbara Nowicka wraz ze swym mężem Krzysztofem i synem Arturem. Jak się okazało przy urodzinowym stole, obecny włodarz miasta zna z widzenia solenizantkę, a i ona sama też go rozpoznała. – *Moja nieżyjąca już babcia mieszkała w tym samym bloku, dwa piętra wyżej. Gdy ją odwiedzałem w dzieciństwie, a potem jako młody człowiek, pani Marta często pozdrawiała mnie z wysokości balkonu. Machała do mnie, gdy wysiadałem z zaparkowanego samochodu. Niesamowite, jaki ten świat jest mały* – wspominał prezydent Zabrza. Tradycyjnie nie zabrakło zdmuchiwania świeczki na torcie oraz odśpiewania zmodyfikowanej wersji urodzinowej przyśpiewki *200 lat!*

Nasza redakcja jako jedyna została zaproszona na to wyjątkowe spotkanie z solenizantką, gdyż jest ona od wielu dekad wierną Czytelniczką naszego tygodnika.



Pokonała poważny uraz

– *Nie stosuję żadnej diety-cud, jem po prostu to, na co mam ochotę, za to staram się dużo ruszać. Jeśli tylko pogoda jest dobra, wybieram się do pobliskiej Biedronki albo na targowisko miejskie przy ul. 3 Maja. W ten sposób zapewniam sobie ruch na świeżym powietrzu i mam okazję poobcować ze zwykłymi ludźmi, zamiast zamykać się w czterech ścianach mieszkania. A Kiedyś na takie spacery chodziłam z ukochanymi psiakami i niezapomnianym pudlem Cekinem* – wspomina pani Marta.

Jak dodawali z kolei jej bliscy, kilka miesięcy po zeszłorocznym stuleciu urodzin, nestorka zaczęła zmagać się z pewnymi zaburzeniami równowagi, w efekcie czego tak nieszczęśliwie upadła w mieszkaniu, że złamała sobie miednicę. Wszyscy spodziewali się najgorszego, czyli stałego unieruchomieniu sędziwej krewnej. Ale ich troskliwa opieka i zapewnienie sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego sprawiło, że stulatka wróciła do zdrowia i względnej sprawności.

Seniorka urodziła się we wsi Wełna w okolicach Obornik Wielkopolskich. Gdy wybuchła II wojna światowa, miała 14 lat i to, co wówczas przeżyła, zapadło w jej pamięci na całe życie. – *Często z koleżanką uciekałyśmy schować się w pole kukurydzy, gdy niemiecki samolot ostrzeliwał mieszkańców z powietrza. Nie zapomnę dźwięku świszczących nad uszami kul, stękających i padających koni oraz widoku zabitych ludzi. Trzykrotnie strzelano bezpośrednio do mnie, ale jak widać, szczęście się do mnie uśmiechnęło* – wspomina pani Marta.

75 lat wspólnej historii

Z Zabrzem związała się w 1952 roku, a przez dużą część życia mieszkała wraz z mężem Stanisławem, córką Basią i synem Bogusiem w Maciejowie. Dopiero na starsze lata przeniosła się w sąsiedztwo swych bliskich przy ul. Ślęczka, gdzie mieszka jej jedyny wnuk Artur Nowicki. Co ciekawe, jej losy są nierozerwalnie związane z historią naszego miasta. Otóż jej mąż (zmarły w 2009 roku) był dyrektorem ekonomicznym i głównym księgowym dawnego molocha przemysłowego – Huty Zabrze. Z kolei sama pani Marta całe zawodowe życie związała z nieistniejącą już jednostką wojskową przy ul. Roosevelta.

– *Żaden tam ze mnie był żołnierz, po prostu zabezpieczałam „tyły" jednostki, a dokładnie odpowiadałam za zaopatrzenie kantyny oficerskiej. Ponieważ tam zawsze było aż gęsto od dymu papierosowego, byłam przekonana, że umrę dość młodo na raka płuc. Zresztą ten układ oddechowy zawsze potem miałam taki osłabiony. Paradoksalnie obcowanie na co dzień z używkami w kantynie spowodowało, że przez całe życie ani nie paliłam tytoniu, ani nie piłam alkoholu* – opowiada.

Z kolei jej córka, Barbara Nowicka podkreśla, że rodzicielka zawdzięcza tak długie życie m.in. zabrzańskiej kardiologii. – *W ciągu ostatnich 30 lat mama miała już trzy razy wszczepiany rozrusznik serca. Nigdy nie miała zawału, ale takie rozwiązanie było niezbędne, bo na skutek zaburzeń nieraz traciła przytomność i przewracała się* – podkreśla pani Barbara.

GŁOS musi być...

Nam jako lokalnej redakcji było niezmiernie miło, iż 101-latka jest wierną Czytelniczką naszego tygodnika. Jak mówi, każdego czwartku „Głos Zabrza i Rudy Śląskiej" musi znaleźć się domu, bo to jej główne źródło sprawdzonej i rzetelnej wiedzy o najbliższym jej otoczeniu. Interesuje się wszystkim, ale najbardziej ją przyciągają publikacje o charakterze policyjno-kryminalnym. To być może efekt tego, że jej syn jest emerytowanym policjantem i nieraz rozmawiało się w domu o tej ciężkiej i odpowiedzialnej służby, a także okolicznościach pojmania różnej maści złoczyńców.

Pani Marta jest wciąż osobą na komunikatywną, chętnie uczestniczy w rozmowach przy rodzinnym stole, choć momentami musi się posiłkować pamięcią swoich najbliższych. – *Mama ma coraz większe problemy z tak zwaną pamięcią świeżą, ale wciąż doskonale pamięta wydarzenia i historie sprzed wielu dekad* – dodaje z kolei zięć solenizantki, Krzysztof Nowicki.

Tymczasem w ubiegłym tygodniu 100. urodziny celebrowała inna Zabrzanka, pani Leokadia (bliższych informacji o jej życiu, zapewne na prośbę rodziny, nie podano do publicznej wiadomości). Na profilu prezydenta miasta pojawiło się jedynie zdjęcie ze spotkania Kamila Zbikowskiego z jubilatką i jej bliskimi, opatrzone bardzo krótkim wpisem prezydenta. *„Pani Leokadia świętowała swoje 100. urodziny. Dziękuję za ciepłe przyjęcie i niezwykle miłą rozmowę. Solenizantce życzę przede wszystkim dużo zdrowia, radości, pogody ducha i codziennego uśmiechu. Wszystkiego, co najlepsze!"* **(pej)**



OGŁOSZENIE



eprasa.pl 93a9f0e8a4

Mural na 250-lecie Kończyc, ludowe klimaty i fotografie, czyli...

Liceum Plastyczne w ruchu

Takiego wernisażu w Zabrzu chyba jeszcze nie było! Młodzi artyści przybyli nań w strojach ludowych (bądź inspirowanych wiejskim klimatem), a ich nauczyciele zagrali na basie i gitarach na folkową nutę, zachęcając zebranych do wspólnego wykonywania przyśpiewek. Okazją do takiego świętowania było otwarcie 16 marca w Miejskim Ośrodku Kultury Guido (Zabrze, ul. 3. Maja 91) wystawy *Świarna zagroda,* na którą swą sztukę dostarczyli uczniowie czwartych klas Liceum Sztuk Plastycznych w Zabrzu.





Na ekspozycji mamy trzydzieści obrazów powstałych podczas 3-dniowego wiosennego pleneru malarskiego zorganizowanego w Orawskim Parku Etnograficznym w Zubrzycy Górnej, u południowego podnóża Babiej Góry. Miejscem pracy młodych twórców stała się przestrzeń skansenu, w której architektura, krajobraz i historia codziennego życia tworzą harmonijną, wielowarstwową opowieść o kulturze Orawy. Korzystając z przychylnej pogody, uczniowie pracowali bezpośrednio w obejściu muzealnym, wśród m.in. tradycyjnych zagród, a także bogatej ekspozycji rzeźby ludowej. Stąd wraz młodzieżą w to miejsce pojechali nie tylko wykładowcy malarstwa, ale także właśnie rzeźby. – *To doskonałe miejsce do nauki sztuk plastycznych* – twierdzi dyrektor szkoły, Wojciech Werner. – *Bo mamy tam nie tylko piękne plenery, ale także spokój i niezmąconą ciszę. Skansen jest terenem zamkniętym* (ale dostępnym dla turystów – przyp. red) *i nikt młodym nie przeszkadza, żaden przypadkowy przechodzień nie przerywa lekcji malarstwa. Uczniowie, obserwując naturę i architekturę, uchwycili nie tylko barwność miejsca, lecz także jego atmosferę – ciszę, światło i puls dawnego życia. Barwność i koloryt łącza się tu z dziedzictwem regionu i tradycją.*

Dzień wcześniej plastycy byli także obecni na inauguracji 250-lecia Kończyc, czyli dzielnicy, w której mieści się Liceum Sztuk Plastycznych. W ośrodku kultury przy ul. Dorotki zaprezentowano jubileuszowe logo autorstwa Mariana Oslislo z Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach (artysta grał potem na wernisażu wraz z przyjaciółmi na gitarze) oraz wystawę projektów murali uczniów LSP. Jeden z nich (wykonany przez Hannę Dolecką) ozdobi niebawem ścianę DOK-u. Z pozostałych wykonane zostaną jubileuszowe dzielnicowe kartki pocztowe.

Za niecały miesiąc w siedzibie LSP przy ul. Sitki 55 odsłonięta natomiast zostanie (to nie tylko z okazji 250-lecia dzielnicy, ale także 30-lecia samej szkoły) ekspozycja fotograficzna *Kończyce wczoraj i dziś.* Archiwalne zdjęcia zakątków dzielnicy zderzone zostaną z ich współczesnym wyglądem. Potem w galerii Cafe Silesia Muzeum Miejskiego przy ul. 3 Maja 6 zaplanowano *Dyplomarium.* Obejrzeć będzie można prace dyplomowe absolwentów szkoły z bardzo różnych dziedzin plastycznych – od tradycyjnego malarstwa i rzeźb po fotografie, projekty wnętrz, grafiki, multimedialne cykle po wzornictwo. W planie są także plenery, z których również powstaną tematyczne ekspozycje. **(jak)**

W Szybie Maciej Adam Łakomy pokazuje swoje powęglowe miasta

Tak jest naprawdę

Między węglem to cykl czarno-białych zdjęć Adama Łakomego, ukazujących przemysłowe dziedzictwo Górnego Śląska. Seria pokazuje zarówno ślady historii regionu, jak i jego współczesne oblicze, na którym przemysł odcisnął piętno. W istocie jest to opowieść o przemijaniu i tożsamości w regionie, w którym węgiel był nie tylko paliwem, lecz także fundamentem życia społecznego. Autor udowadnia, że nawet gdy przemysł gaśnie, jego piętno pozostaje w ludziach, architekturze i pamięci, tworząc unikatową, wielowarstwową opowieść o współczesnym Śląsku. Opowieść sentymentalną, urokliwą, z uśmiechem, ale też na swój sposób surową, wręcz brutalną, brudną i smutną.

Seria mówi więc o zawieszeniu między dwoma światami: tym, który odchodzi, i tym, który dopiero próbuje się zdefiniować. Miejsca, które kiedyś tętniły życiem, dziś często są puste, ale jednak pełne pamięci. Z kolei mieszkańcy – dzieci i dorośli – funkcjonują „między" tym, co było, a tym, co dopiero powstaje. Ta dwoistość nadaje zdjęciom szczególną intensywność emocjonalną. Na zdjęciach, które do obejrzenia do 31 marca w Szybie Maciej (Zabrze, ul. Srebrna 6), są też charakterystyczne zabrzańskie zaułki i obiekty, ale takie, które nigdy nie są pokazywane w kolorowych folderach reklamujących zadbane dziedzictwo miasta. Większość fotografii nigdy wcześniej zresztą nie była publikowana ani wystawiana.



Pochodzący z Gliwic, ale mieszkający w naszym mieście – Adam Łakomy, fotografią profesjonalnie zajmuje się od 2007 roku. Jego główne obszary zainteresowania to e-sport (dokumentuje największe tego typu wydarzenia na całym świecie), sporty ekstremalne, krajobrazy i przyroda. Aktualnie pracuje nad kilkoma projektami związanymi ze Śląskiem oraz skateboardingiem (triki na deskorolce). W swojej karierze miał okazję brać udział w autorskich i grupowych wystawach fotograficznych. Zdobył liczne nagrody w Polsce i za granicą, miał publikacje w magazynach wydawanych na całym świecie. Pojawiał się z aparatem w Japonii, Malezji, USA, Meksyku, Brazylii, Kanadzie, Anglii, Szwecji, Francji, Arabii Saudyjskiej, Niemczech, Grecji, Hiszpanii, Islandii i wielu innych krajach europejskich. **(laz)**

Michał Wiejak (autoportret poniżej), najstarszy stażem i wiekiem członek zabrzańskiej grupy artystów nieprofesjonalnych Obsydian, ma indywidualną wystawę. Podczas jej otwarcia zdradził zebranym w galerii filii nr 2 Miejskiej Biblioteki Publicznej (Zabrze, ul. Bytomska 28) skąd jej nazwa: otóż tylko na dwóch grafikach ekspozycji *Dwie frele i reszta* są postacie kobiet (z królikiem i psem). Te, jak i większość prezentowanych prac, to obrazy tworzone techniką cyfrową nazwaną przez artystę digitgrafią.

Kronikarz, grafik

Wiejak także maluje, rysuje, czasem ryje w linoleum. Kręci też filmy i jest kronikarzem, wręcz dokumentalistą poczynań Obsydianu. Jest za to ceniony na równi z działalnością plastyczną, za którą był wielokrotnie nagradzany (niedawno *Tryptyk rudzki* wykonany właśnie techniką digitgrafii został wyróżniony na Rudzkiej Jesieni). No i sięga także po pióro! W konkursie na jednoaktówkę po śląsku wyróżniono jego utwór *Mecz*. W konkursie organizowanym prze Polskie Radio otrzymał zaś wyróżnienie za opowiadanie *Karolina i Teodor.*

Jest samoukiem, lecz korzysta z porad i lekcji profesjonalistów, choćby w Obsydianie, do którego wstąpił już w 1968 roku. Należy również do gliwickiego stowarzyszenia artystycznego Faun-Art. Uczestniczył w wielu wystawach zbiorowych (nawet w Indiach!) oraz miał już także indywidualne w Krakowie, Gliwicach i oczywiście w Zabrzu. **(jak)**



eprasa.pl 93a9f0e8a4

CO? ??? GDZIE? ??? KIEDY?

TEATR NOWY
Zabrze, pl. Teatralny 1
tel. 32 271-32-56, 32 271-54-93

19-20 marca (godz. 10) – Aleksander Fredro *Zemsta;* **19 marca (godz. 19)** – Tomasz Niedziela i Renata Spinek *Freud się kłania*. Sztuka poruszane są problemy współczesnego człowieka związane z rodziną, wyborem partnera życiowego, poszukiwaniem celu i szczęścia w szybko zmieniającej się rzeczywistości wokół bohaterów. Trudne tematy i niejednoznaczne doznania poruszane w sposób zabawny, pozwalają widzowi analizować poważne kwestie bez obciążeń. Inscenizacja utworu zbudowana jest równolegle na planie rzeczywistym i filmowym;



21-22 marca (godz. 18) – Grzegorz Reszka *Przedział* (komedia). Szalona podróż, której kierunek i cel nie są jednoznaczne. Autor myli tropy i precyzyjnie porusza się w konwencji teatralnego absurdu, fantazji i szokującej puenty; **26 marca (godz. 19)** – Coctail bar: Kabaret XD *I tak tego nie ogarniemy*; **27 marca (godz. 18) – PREMIERA:** *Złota Rybka* według braci Grimm (bajka do obejrzenia także **28 i 29 marca (godz.** 17).

FORTEPIANARIUM
Demex, Zabrze, ul Hagera 41
tel. 32 271-24-49

22 marca (godz. 17) – recital wokalny Elizawiety Tsapok z Kijowa. W programie m.in. dzieła Bacha, Mozarta Schuberta i Straussa. Przy fortepianie i klawesynie (akompaniament) Marek Toporowski i Tomasz Widłak.

SZYB MACIEJ
Zabrze, ul. Srebrna 6
tel. 32 276-17-76

26 marca (godz. 16) – *Wielkanocne animacje* (warsztaty plastyczne dla najmłodszych).
WYSTAWA: *Między węglem* – fotografie Adama Łakomego (więcej na stronie 9).
Możliwość zwiedzania (konieczność rezerwacji miejsc) m.in. wieży i przyległych pogórniczych obiektów. Na miejscu działają postindustrialne restauracja i bistro.

MUZEUM MIEJSKIE
Ruda Śląska, ul. Wolności 26
tel. 32 248-44-57

WYSTAWY: *Czas to pieniądz. Historia cywilizacji i ekonomii na przykładzie Rudy Śląskiej; Laboratorium czwartej przyrody w sztuce Rudy Śląskiej.*

DOM MUZYKI i TAŃCA
Zabrze, ul. de Gaulle'a 17
tel. 32 271-56-41

21 marca (godz. 19) – *The Rock Symphony Orchestra* (słynne rockowe hity takich grup jak Rammstein, Metallica, The doors, Nirvana, Queen, Scorpions, The Rolling Stones, AC/DC, Led Zeppelin w wersji na orkiestrę symfoniczną, chór i solistów); **22 marca (godz. 16)** – Ray Cooney i John Chapman *Jutro będzie futro* (spektakl komediowy). Gilbert Bodley, właściciel ekskluzywnego salonu futer, nigdy nie ma dość pięknych kobiet. Teraz chce rozpieścić nowym strojem kolejną kochankę, ale musi to zrobić tak, by nie zdenerwować jej męża. Proponuje więc mężczyźnie ogromny rabat – i jest bardzo niemile zaskoczony, kiedy ten postanawia kupić futro… swej kochance. A to dopiero początek całego zamieszania;
27 marca (godz. 19) – koncert zespołu Dżem;



28 marca (godz. 16) – Matias Del Federico *Terapia dla par.* Trzy skrajnie różne związki trafiają na wspólną sesję, by poskładać swoje uczucia. Zamiast spokojnej rozmowy, czeka ich prawdziwy rollercoaster wyznań, pretensji i zaskakujących sojuszy. Z pozoru zwyczajne problemy wywołają lawinę śmiechu lub odkryją niepokojącą prawdę!

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 2
Zabrze, ul. Bytomska 28
tel. 32 274-59-22

WYSTAWA: *Dwie Frele i reszta* – prace Michała Wiejaka (więcej na str. 9).

CK WIATRAK
Zabrze, ul. Wolności 395
tel. 32 458-70-89

21 marca (godz. 20) – Rusty Head i 4Szmery (metal) – kiedyś grupy te grały wyłącznie kompozycje Metalliki oraz AC/DC, a obecnie mają swoje autorskie programy;



22 marca (godz. 19) – Spięty, czyli Hubert Dobaczewski i jego zespół (koncert promujący nową płytę *Full H.D.*); **27 marca (godz. 18.30)** – Frontside (metal); **28 marca (godz. 20)** – T. Love (promocja albumu *Orajt*).

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Filia nr 9
Zabrze, ul. Paderewskiego 35
tel. 32 275-05-24

24 marca (godz. 15) – *Szydełkowe opowieści* (spotkanie przy robótkach ręcznych, nauka podstaw posługiwania się szydełkiem).

FILHARMONIA ZABRZAŃSKA
Zabrze, ul. Park Hutniczy 7
tel. 32 271-47-17

20 marca (godz. 18) – *Koncert na powitanie wiosny:* dzieła Rossinego, Vivaldiego, Straussa i Beethovena (orkiestrą symfoniczną dyrygować będzie Andrzej Mandryka).

SPOŁECZNY DOM KULTURY WAJZERA21
Zabrze ul. Wajzera 21
tel. 786 511-540

19 marca (godz. 17) – spotkanie Rokitnickiej Grupy Fotograficznej; **21 marca (godz. 15)** – kiermasz rękodzieła; **22 mara (godz. 16)** – *Ocalić do zapomnienia* (spotkanie dotyczące historii dzielnicy i mieszkańców).

ZABYTKOWA KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 271-40-77

27 marca (godz. 17) – *Droga Krzyżowa* w podziemnej kaplicy św. Barbary.

Do obejrzenia autentyczne korytarze pogórnicze, ściany wydobywcze, potężne maszyny. Część zwiedzania odbywa się w podziemnej podwieszanej kolejce elektrycznej, a do obiektu zjeżdża się windą (*szolą*). Konieczna jest rezerwacja miejsc! Zniżki na bilety łączone na kilka atrakcji w Muzeum Górnictwa Węglowego oraz na określone godziny. Specjalne oprowadzania w języku śląskim.

MOK GUIDO
Zabrze, ul. 3 Maja 91a
tel. 32 278-08-02



1 marca (godz. 18) – recital Arii Martelle. Karierę zaczynała jako influencerka, a większą popularność zdobyła dzięki roli w serialu *Waksy* na YouTube. To w nim zaśpiewała pierwszą piosenkę i od razu zrobiło się o niej głośno. Ma polsko-amerykańskie pochodzenie, długo mieszkała w USA, potem także na Malcie, ale teraz stawia na Polskę. Tak naprawdę ma na imię Dominika.
WYSTAWA: *Świarna zagroda* – prace malarskie uczniów Liceum Sztuk Plastycznych w Zabrzu (więcej na str. 9).

DOM KULTURY BIELSZOWICE
Ruda Śląska, ul. Kokota 170
tel. 32 240-21-25

20 marca (godz. 10) – *Botaniczne eko-rozgrywki* (zabawy na bazie gry *Botanik* – *Łąka Kwietnia* wydanej przez Miejski Ogród Botaniczny w Zabrzu); **22 marca (godz. 14)** – koncert laureatów 32. festiwalu piosenki harcerskiej i turystycznej Cmok song.

DOK KOŃCZYCE
Zabrze, ul. Dorotki 3
tel. 32 275-04-05

19 marca (godz. 14 i 17) – *Malowanie przy kawie* (zajęcia kreatywne).

ŚLĄSKI TEATR IMPRESARYJNY
Ruda Śląska, ul. Niedurnego 69
tel. 32 244-29-52, 32 248-62-40

20 marca (godz. 18) – *Spotkajmy się raz jeszcze*. Wieczór z Hanną Grabowską-Macioszek (autorką książki-zbioru wywiadów z ludźmi teatru, filmu, muzyki, rozrywki, literatury, szeroko rozumianej kultury); **21 marca (godz. 17)** – *Łapacze Smoków* (spektakl dla dzieci Teatru Lalek Marka Żyły); **22 marca (godz. 16)** – *Śnieżka i siedmiu krasnoludków* (koncert umuzykalniający dla niemowląt i dzieci z opiekunami); **23 marca (godz. 18)** – Zbigniew Stryj *Stypa* (patrz rubryka *Tego nie możesz przegapić).*

DOM KAWALERA DEMEX
Zabrze, ul. Hagera 41

19 marca (godz. 17.30) – *Zabrze 1945*. Sesja, wystawa i kiermasz książek poświęcone wydarzeniom zabrzańskim podczas i po II wojnie światowej: rozmowa z Jakubem Szczepańskim o walkach w Zabrzu w styczniu 1945 roku (w kontekście jego książki *Górny Śląsk 1945),* projekcja filmu *Unikatowe kroniki sowieckie* dokumentujące wejście wojsk do Zabrza, debata Bogusława Tracza i Sebastiana Rosenbauma o przełomie, który nie był jednoznaczny (na podstawie ich książki *Punkt zwrotny. Rozmowa o roku 1945 na Górnym Śląsku*). Na miejscu będzie można nabyć publikacje autorów oraz inne tytuły poświęcone wydarzeniom historii regionu. Całość poprowadzi Zbigniew Gołasz z Instytutu Pamięci Narodowej.

TEGO NIE MOŻESZ PRZEGAPIĆ

Rodzeństwo i Śląsk



Sztuka *Stypa* Zbigniewa Stryja to wzruszająca opowieść o rodzinnych relacjach, wartościach i doświadczeniach z przeszłości. To one położyły się cieniem na całym życiu głównych bohaterów. Historia rodzeństwa, które spotyka się na pogrzebie matki. Emigrant żyjący od stanu wojennego w Niemczech i wdowa wtłoczona w trudną egzystencję, pełna lęków i bezradna wobec życiowych problemów. Tło to Górny Śląsk, daleki od idyllicznego obrazu krainy wiecznej szczęśliwości, opartego na micie idealnej „familii" i wartościach, które są ponoć lekiem na całe zło świata. To wreszcie opowieść o poszukiwaniu wolności w obliczu politycznych i obyczajowych przemian. Do obejrzenia 23 marca o godz. 18 w Śląskim Teatrze Impresaryjnym w Rudzie Śląskiej przy ul. Niedurnego 69. **(k)**

eprasa.pl 93a9f0e8a4

na ekranach
HITY TYGODNIA

20 marca (piątek), godz. 22.35 *film obyczajowy*

Różyczka

TVP 1



Warszawa, 1967 rok. W kraju panują nastroje antysemickie, a władze tropią podejrzanych o syjonizm. Atrakcyjna Kamila Sakowicz nawiązuje romans z Romanem Rożkiem, funkcjonariuszem SB. Pewnego dnia kochanek prosi ją o pomoc w zdobyciu informacji na temat znanego pisarza Adama Warczewskiego. Dziewczyna zgadza się inwigilować literata i na potrzeby akcji przyjmuje pseudonim Różyczka. Szybko zdobywa sympatię mężczyzny, jego córki i matki. Z czasem zaczyna darzyć erudytę szacunkiem i uczuciem. Zostaje jego kochanką, a wkrótce żoną. Gdy Kamila próbuje zerwać współpracę z SB, zazdrosny Rożek robi, co w jego mocy, by jej to uniemożliwić.

20 marca (piątek), godz. 23.05 *horror*

Predator: Prey

polsat



Akcja rozgrywa się w 1719 roku na Wielkich Równinach. Fabuła jest osadzona na legendach żywych w narodzie Komanczów od 300 lat. Naru, młoda kobieta z tego indiańskiego plemienia, utalentowana wojowniczka i uzdrowicielka marzy, żeby na polowaniu dorównać swojemu bratu Taabe, który jest doskonałym myśliwym.

GŁOS ZABRZA i RUDY ŚL.

Redaktor naczelny
Jakub LAZAR
tel. 32 271-46-89
naczelny@gloszabrza.pl
Sekretarz redakcji
Wojciech SŁOTA
wojtek@gloszabrza.pl
Publicysta
Przemysław JARASZ
przemek@gloszabrza.pl

Publicysta (współpracownik)
Elżbieta SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA
eska@gloszabrza.pl
41-800 Zabrze
ul. Hagera 41, p. 327
tel. 32 271-46-89
redakcja@gloszabrza.pl
Wydawca: ZSPD
OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
redakcja, tel. 690 683 103
aneta@gloszabrza.pl
czynne: pon. 10–17
wt.-pt. godz. 10–16
Druk: Polskapresse
ISSN 0209-2719 NR IND. 359270

OGŁOSZENIE

ZARZĄDCA WSPÓLNOT MIESZKANIOWYCH

oferuje swoje usługi w zakresie

- *obsługa administracyjno-techniczna*
- *obsługa księgowo-finansowa*
- *obsługa prawna i doradztwo*
- *obsługa przez licencjonowanych zarządców*

Complex
BUDOWNICTWO OGÓLNE
RZECZOZNAWSTWO – USŁUGI – NIERUCHOMOŚCI
41-800 Zabrze, ul. Szczęść Boże 7, tel. 278-67-19
z6596

21 marca (sobota), godz. 23.10 *film sensacyjny*

Rambo: Ostatnia krew

TVP 1



Kapitan John J. Rambo zmienił się bardzo. Zestarzał się, zbyt często sięga po mocne trunki, pędzi bezczynny żywot na ranczu w Arizonie, które odziedziczył po ojcu. W alkoholu szuka ucieczki od bolesnych wspomnień z Wietnamu, od natrętnych myśli o kolejnych misjach i utracie wielu bliskich mu ludzi, których nie udało się uratować. Wszystko jednak znowu się zmienia w życiu Rambo, gdy dochodzi do porwania córki jego przyjaciółki. Po raz kolejny będzie musiał stanąć do walki. Tym razem ma wyjątkowo perfidnych przeciwników.

21 marca (sobota), godz. 23.45 *komedia*

Cwaniaki z Hollywood

TVP 2



Producent filmowy z Hollywood Max Barber kręci różne filmy, najczęściej nieudane, ale jak sam mówi – zawsze wychodzi na swoje. To niezły cwaniak i finansowe przekręty uchodzą mu na sucho. Tym razem jednak dobra passa wyraźnie opuszcza Maxa. Jest winny pieniądze człowiekowi mafii, a Reggie Fontaine nie ma zamiaru dłużej czekać. Grożąc Maxowi śmiercią, ostatecznie daje mu trzy dni na spłacenie całego długu. Przyparty do muru producent wymyśla przekręt i obiecuje Reggiemu, że zdobędzie fortunę.

22 marca (niedziela), godz. 21.35 *komedia*

Piłkarski poker

tvn



Laguna, niegdyś sławny piłkarz, którego karierę przerwała kontuzja, pogrąża się w alkoholizmie. Jego dawnym kolegom z boiska też nie wiedzie się najlepiej. Laguna – obecnie sędzia – jest bacznym obserwatorem tego, co się wokół niego dzieje. Zdaje sobie sprawę z istniejących w piłkarskim światku układów, przekupywania piłkarzy i sędziów, manipulowania ludźmi. Nie chce mieć z tym nic wspólnego. Postanawia w niezwykły sposób ukoronować swoją sędziowską karierę – zadrwić z traktujących go protekcjonalnie działaczy klubowych. Chce doprowadzić do tzw. niedzieli cudów, czyli „ustawić" ostatnią kolejkę rozgrywek ligowych tak, by w poszczególnych meczach padły ustalone przez niego wyniki. Różnymi sposobami przekupuje zawodników, a nawet innego sędziego. Gdy jednak dochodzi do decydującego meczu, nieoczekiwanie zmienia swój plan.

22 marca (niedziela), godz. 22.20 *film sensacyjny*

Gorący pościg

TVP 2



Nieziemsko seksowna Daniella Riva (Sofía Vergara) jest wdową po bardzo wpływowym szefie kartelu narkotykowego. Aby uniknąć więzienia, decyduje się na współpracę z policją. Kobieta ma zostać świadkiem koronnym w procesie prominentnych członków mafii. Wcześniej jednak musi bezpiecznie dotrzeć do sądu. Pomaga jej w tym naiwna i nieporadna policjantka Cooper (Reese Witherspoon). Kobiety muszą połączyć siły, aby uciec przed całą zgrają niebezpiecznych bandytów oraz skorumpowanych gliniarzy. Gorący pościg to wciągająca komedia sensacyjna, w której nie brakuje zaskakujących zwrotów akcji i zwariowanych gagów.

eprasa.pl 93a9f0e8a4

Miejska Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Zabrzu

Pomaga i edukuje

Komisję powołano w 1994 roku w oparciu o ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Jej członków powołuje prezydent miasta ze wszystkich środowisk w różnym zakresie związanych z problemem nadmiernego i szkodliwego spożycia alkoholu. W Zabrzu są to: Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, Izba Wytrzeźwień, policja, straż miejska, sąd rejonowy (kurator zawodowy) i mieszkańcy miasta (radny).



ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Gremium to zajmuje się głównie motywowaniem osób uzależnionych do leczenia, kierowaniem ich na badania do biegłych w celu wydania opinii o uzależnieniu, rozpatrywaniem wniosków wszczynających procedurę zobowiązania do leczenia odwykowego (w minionym roku do komisji wpłynęło ich 661). Komisja pozytywnie zaopiniowała też projekt wprowadzenia na terenie Zabrza ograniczenia nocnej sprzedaży alkoholu, przyjęty następnie przez radnych. Konkretny wymiar miała też pomoc rodzinom osób uzależnionych, w tym psychospołeczna i prawna dla współuzależnionych i ofiar przemocy domowej. Do zakresu jej obowiązków należy też opiniowanie wniosków o sprzedaż alkoholu, czy odebranie koncesji, kontrole punktów sprzedaży oraz szeroko pojęta profilaktyka i edukacja. – *W ramach prowadzonych w naszym mieście profilaktycznych działań informacyjno-edukacyjnych w placówkach oświatowych odbywa się szereg zajęć, nie tylko dla dzieci i młodzieży* – mówi Aleksander Szendzielorz, przewodniczący komisji. – *Jednym z ważniejszych takich projektów jest pilotowana przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną coroczna kampania „Zachowaj trzeźwy umysł”.*

Dzięki Komisji, Stowarzyszenie Szansa realizuje program skierowany do uczniów klas 6-8 i nauczycieli pod nazwą *Pracownia profilaktyki*. Jego celem jest wzmocnienie postaw pro-abstynenckich u nastolatków stojących u progu inicjacji alkoholowej. Zdobywają oni wiedzę o możliwościach osobistego rozwoju bez używania substancji psychoaktywnych, zdrowym stylu życia i asertywności w sytuacji nacisków ze strony rówieśników oraz konsekwencjach zachowań ryzykownych.

Podobny charakter ma program profilaktyczny *Debata* (fundacji Centrum Działań Profilaktycznych), polegający na wzmacnianiu czynników chroniących i redukcji czynników ryzyka używania alkoholu w klasach 5-8 szkół podstawowych. Ta sama fundacja realizuje też projekt *Wspólne kroki w cyberświecie* (dla 3-klasistów), który uczy bezpiecznego korzystania z Internetu i innych mediów elektronicznych. Celem programu jest wzrost wiedzy o uzależnieniach behawioralnych wśród uczniów, zwiększenie umiejętności chroniących przed zachowaniami ryzykownymi w cyberświecie oraz podniesienie kompetencji wychowawczych ich rodziców i opiekunów. Kolejny projekt tej fundacji (dla przedszkolaków od 4. roku życia), pod nazwą *Poruszające bajki o emocjach*, uczy dzieci panować nad emocjami, angażując jednocześnie rodziców i wychowawców. Uczestnicy podczas warsztatów dowiadują się, jak mogą radzić sobie z takimi emocjami, jak: frustracja, złość, rozczarowanie, strach, smutek, wstyd, czy zazdrość, a zarazem wzmacniać emocje pozytywne (wdzięczność, duma, radość).

Projekt fundacji Dobrzy Ludzie Dzieciom – *Profilaktyka poprzez pasje*, skierowany jest do dzieci i młodzieży w wieku 6–18 lat, z grup podwyższonego ryzyka podejmowania zachowań niepożądanych, w tym używania i nadużywania narkotyków i innych substancji psychoaktywnych. Głównymi jego odbiorcami są osoby, które ze względu na trudną sytuację materialną i społeczną w rodzinach mają ograniczony dostęp do kreatywnych form spędzania wolnego czasu. Zajęcia opierają się na idei pozytywnej profilaktyki selektywnej.

Centrum Mediacji Rówieśniczej to projekt fundacji Mój Everest, polegający na szukaniu satysfakcjonującego rozwiązywani a konfliktów rówieśniczych przez mediatorów-uczniów. Celem projektu jest zdobycie certyfikatów mediatora i umiejętności prowadzenia mediacji rówieśniczych, mających istotny wpływ na opóźnienie inicjacji alkoholowej. Proces wprowadzania i rozwijania mediacji rówieśniczych obejmie 29 szkół (w tym 23 kontynuujące działania z lat poprzednich).

Przeciwdziałanie uzależnieniom i patologiom społecznym to program profilaktyczno-edukacyjny Śląskiego Centrum Profilaktyki i Psychoterapii, skierowany do grupy wiekowej 7-20 lat, a także nauczycieli, rodziców i opiekunów. Służy popularyzacji wiedzy o uzależnieniach behawioralnych (hazard, gry, telefon, media społecznościowe, zakupy, pornografia), szkodliwości substancji psychoaktywnych (papierosy, e-papierosy, alkohol, narkotyki) i zdrowym stylu życia (w tym zdrowiu psychicznym) poprzez prelekcje, warsztaty oraz porady terapeutów i psychoterapeutów.

ELŻBIETA SKWARCZYŃSKA-ADRYAŃSKA

Masz problem z alkoholizmem, innymi uzależnieniami, przemocą w rodzinie?

KONSULTANT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 27 i 58
(I piętro, pok. 13,19)
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Stowarzyszenie „Żyj i daj żyć” OPP w Zabrzu,
ul. Pawliczka 16
tel. 32 370 15 34,
kom. 692 998 247,
Punkt „**KROMKA CHLEBA**”
czynny od poniedziałku do piątku od godz. 10:30-12:30,
Łaźnia i Pralnia
czynne we wtorki, czwartki
od godz. 10:30-12:30
(Grupa AA

„**KROMKA CHLEBA**”
we wtorki o godz. 16:00).

SP ZOZ OŚRODEK PROFILAKTYKI I LECZENIA UZALEŻNIEŃ
Zabrze Park Hutniczy 6,
tel. 32 271-84-42,
32 278-11-99.
Czynne codziennie
od poniedziałku do piątku w godz. 8–20,
sobota 8–15.

MIEJSKA KOMISJA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH
Zabrze, Park Hutniczy 6,
tel. 32 278-11-99 w. 107.
czynne od poniedziałku do piątku od 8. do 15.

ZESPÓŁ INTERWENCJI KRYZYSOWEJ
ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 278-56-70
oraz 603-607-564
Czynny: od poniedziałku do czwartku 7.30-19.30, piątek 7.30-15.30

POMARAŃCZOWA LINIA
Masz problem? Chcesz porozmawiać?
Tel: 32 370 22 40
poniedziałki 10.00-13.00,
czwartki 12.00-15.00
m.piwowarczyk@pppzabrze.pl
k.malicka@pppzabrze.pl

ZESPÓŁ INTERDYSCYPLINARNY (DS. PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY DOMOWEJ)
ul. 3 Maja 16, z siedzibą przy ul. Wyzwolenia 7 (pok. nr 4)
tel. 32 271 64 31 wew. 47
email:mzi@mopr.zabrze.pl
Czynny:
od poniedziałku do piątku
od 7.30 do 15.30

Punkt konsultacyjny
ul. Wyzwolenia 7
(pok. nr 6)
czynny we wtorki i czwartki
10.00-14.00

PUNKT KONSULTACYJNY POMOCY OSOBOM UZALEŻNIONYM
przy Izbie Wytrzeźwień
w Zabrzu ul. Wolności 94.
Czynny codziennie
w godzinach
od 7 do 15
tel.: 32 274 85 69
e-mail: biuro@iwzabrze.pl

ZABRZAŃSKIE STOWARZYSZENIE RODZIN ABSTYNENCKICH „NOWE ŻYCIE”
Zabrze, ul. Brodzińskiego 4,
tel. 32 271-77-20. Czynne
od poniedziałku do czwartku
w godz. 16.00 – 20.00
(wtorek – społeczność),
piątek w godz. 16.30 – 20.30.
PUNKTY: Mikulczyce,
ul. Tarnopolska 57,
tel. 789 376 006 i 575 087 345.
Czynny w soboty
w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Sobótka** 16.30)
Rokitnica,
ul. Szafarczyka 16,
tel. 799 958 373 i 502 565 558.
Czynne w środy,
w godz. 15.30–19.30
(**Grupa AA Rokita** 17.00)
Zaborze, ul. Hauptmana 6 B/7,
tel. 507 137 702 i 575 087 345.
Czynny w środy w godz. 15.00-19.00
(**Grupa AA Franciszek** 15.30).
Pozostałe punkty nieczynne do odwołania. www.nowezycie.rzsa.pl

WOLONTARIAT DS. PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH PRZY DPPS CENTRUM
Zabrze, ul. Wyzwolenia 7
tel. 32 271-64-31 wew. 58 (I piętro, pok. 19)
Czynny: poniedziałek i piątek 7.30-11.00, wtorek i środa 9.00-13.00

eprasa.pl 93a9f0e8a4

W STRONĘ NATURY

W Szkole Podstawowej nr 3 też powstanie zielona pracownia

Ekologicznie i ekonomicznie

Kolejne szkoły z naszych miast zostały beneficjentami konkursu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej *Zielona Pracownia 2026*. W dwunastej edycji programu – skierowanego formalnie do organów prowadzących placówki oświatowe, a w praktyce do zaangażowanych w ekologię szkół – zebrano 212 zgłoszeń. Konkursowe jury wskazało 95 najbardziej wartościowych projektów, na których realizację łącznie przeznaczy ponad 5,6 miliona złotych.



SP 3 WIZUALIZACJA

W przeszłości wiele szkół z naszych miast skorzystało już z możliwości jakie daje ten konkurs, a teraz szansę na stworzenie nowoczesnych pracowni otrzymują kolejne. W tym roku z sukcesem o pieniądze aplikowała np. Szkoła Podstawowa nr 3 im. Bohaterów Monte Cassino (Zabrze-Centrum Południe, ul. Pileckiego 2), która uzyskała od funduszu maksymalną możliwą kwotę (60 tys. zł) na przygotowanie pomysłu pod nazwą *Zielono nam – w zielone gram*. To było drugie podejście tej szkoły do dotacji, tym razem skuteczne! – *Do naszego wcześniejszego projektu nanieśliśmy tylko drobne zmiany, tak by m.in. nowa pracownia jak najlepiej odpowiadała potrzebom nadchodzącej w nowym roku szkolnym podstawy programowej, w ramach której przedmiot o nazwie przyroda będzie już nie tylko uczony w klasie czwartej, ale także piątej i szóstej, a dopiero w siódmej i ósmej pojawią się biologia, chemia, fizyka i geografia* – tłumaczy wicedyrektor SP 3 i zarazem nauczycielka biologii w tej szkole, Izabela Lara. – *Dzięki wygraniu konkursu możemy już praktycznie 1 kwietnia przystąpić do tworzenia nowej sali lekcyjnej, bo marzy nam się, żeby była gotowa na wrzesień. A pracy przed nami wiele… Chcemy bowiem oczywiście wykonać remont generalny pomieszczenia, w tym wyposażyć je w ekologiczne i ekonomiczne oświetlenie, a ściany ubrać w relaksacyjne barwy, może troszkę wbrew temu, jak wyszła nam wizualizacja, z dominującą zielenią. Zakupimy też monitor interaktywny i liczne przedmioty do konkretnych przedmiotów: mapy i globusy na geografię, amperomierze na fizykę, urządzenia do badania powietrza i wody na chemię... Pojawi się też nowa wersja naszego „Adasia”, czyli po prostu model szkieletu ludzkiego, który zastąpi obecny, bardzo już wysłużony, egzemplarz.* Cały budżet tej edukacyjnej inwestycji to 75 tysięcy, bo warunkiem koniecznym uzyskania maksymalnej dotacji z WFOŚiGW było też zagwarantowanie przez gminę 15 tys. wkładu własnego szkoły.

Ekologiczna pasja bynajmniej nie jest czymś nowym w SP 3, ale trwałą postawą i aktywnością. Niedawno (10 marca) choćby uczniowie klas II i III tej szkoły brali udział w ogólnopolskim konkursie nauk przyrodniczych *Świetlik* (to inicjatywa Uniwersytetu Jagiellońskiego: głównym jej celem jest rozpowszechnianie nauk przyrodniczych jako ciekawego, fascynującego źródła wiedzy o świecie) i jeszcze przed sprawdzeniem testów, za sam udział w konkursie, każdy jego uczestnik już otrzymał – jak głosi szkolny komunikat – „magiczny notatnik z nasionami, który odpowiednio pielęgnowany przyniesie plony”.

Dodajmy, iż pieniądze (51.872,22 zł) w ramach dwunastej edycji konkursu *Zielona Pracownia 2026* edycji otrzymała także Szkoła Podstawowa nr 4 (Ruda Śląska-Czarny Las, ul. Tołstoja 1), która planuje otworzyć u siebie *Zieloną Czwórkę*. **(s)**

Akcje Miejskiego Ogrodu Botanicznego w Zabrzu: ptaków obrączkowanie i łąk kwietnych zakładanie

Gra w zielone

W ubiegłą sobotę (14 marca) w Miejskim Ogrodzie Botanicznym (Zabrze-Centrum Południe, ul. Piłsudskiego 60) założono ptakom ostatnie obrączki w ramach akcji *Karmnik* sezonu 2025/2026. Na finał w sieci miłośników ornitologii wpadł m.in. drozd śpiewak, który słynie nie tylko z wydawania melodyjnych dźwięków, ale także budowy oryginalnych, bo kształtem przypominających filiżankę, gniazd, do konstrukcji których używa błota. W sumie uczestnicy siódmej, ostatniej w tym kwartale akcji „złowili” 101 ptaszków, m.in. szpaki, dzięcioły, sikory i grubodzioby. – *Pozostaje nam teraz czekać do kolejnej akcji Karmnik. Oczywiście, gdy tylko otworzymy ogród botaniczny, zapraszamy do wsłuchiwania się w odgłosy ptaków. Część z nich to pewnie będą te poznane w czasie obrączkowań. Dziękujemy Górnośląskiemu Kołu Ornitologicznemu za udział i prowadzenie wszystkich spotkań Karmnika* – podsumowują akcję pracownicy zabrzańskiego MOB-u.



MOB ZABRZE

Tymczasem na początku miesiąca MOB rozpoczął też inną ciekawą ideę edukacyjną, dla której podstawą jest wydana przez gminę Zabrze gra *Botanik – kwietna łąka*. To forma rozgrywki, której uczestnicy mierzą się z niełatwym zadaniem: zakładanie wspomnianej łąki kwietnej. Do pierwszego spotkania z kartami doszło w Centrum Usług Społecznych (Zabrze-Zandka, ul. Stalmacha 7), a rywalizowali seniorzy. Pod okiem edukatora – Doriana Zakrzewskiego, poznawali zasady ekologicznej gry, dzięki której m.in. można rozpoznawać różne gatunki roślin i dowiedzieć się, dlaczego łąki kwietne są tak ważne dla owadów zapylających, a bioróżnorodność przyrody dla ludzi. Było dużo śmiechu, współpracy i zdrowej rywalizacji! Potem (13 marca) podobne botaniczne eko-rozgrywki rozgrywki zorganizowano w Domu Kultury w Rudzie Śląskiej-Bielszowicach (ul. Kokota 170), a kolejne odbędą się w tym samym miejscu jeszcze w tym tygodniu (20 marca)! **(ws)**

Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja

eprasa.pl 93a9f0e8a4

PIŁKA RĘCZNA

Przegrali z liderem

I LIGA MĘŻCZYZN SPR Górnik Zabrze przegrał u siebie z liderem rozgrywek, Virtu Viretem Zawiercie. Trzeba jednak przyznać, że gospodarze długo opierali się sile rywali! W I połowie spotkanie było naprawdę bardzo wyrównane i zakończyło się remisem (17:17). Niestety, choć zaraz po przerwie Zabrzanie nawet wyszli na prowadzenie, to jednak z każdą kolejną minutą zaczęła systematycznie rosnąć przewaga gości. W 45 minucie Zawiercianie wyszli nawet na 11-bramkowe prowadzenie (32:21) i już za wiele nie dało się zrobić. Ostatecznie gospodarze ulegli 32:42, a bramki dla nich w tym spotkaniu zdobyli: Nowak 5, Koziołek 4, Puszczewicz 4, Jordanek 3, Konieczny 3, Mazur 3, Żalek 3, Imiełowski 2, Wawszczak 2, Dudek 1, Giebel 1 i Janik 1).



VIRTU VIRET FACEBOOK

SPR GÓRNIK – VIRTU VIRET (32:42). Zawodnik gości – Adrian Danysz kontra zabrzański bramkarz – Mateusz Wójtowicz.

Po tym meczu Virtu Viret umocnił się na pierwszym miejscu tabeli, a SPR Górnik spadł w niej na jedenastą pozycję. **(w)**

Otyliada w Zabrzu, czyli pół doby w basenie

Czołowe wyniki w kraju!

W nocy z 14 na 15 marca (godz. 18-6) basen Aquarius Kopernik był jedną z 61 aren 11. ogólnopolskiego nocnego maratonu pływackiego Otyliada. Nazwa pochodzi od imienia świetnej delfinistki z Rudy Śląskiej-Kochłowic – Otylii Jędrzejczak (mistrzyni olimpijska, dwukrotna mistrzyni świata, pięciokrotna mistrzyni Europy, trzykrotna rekordzistka świata, obecnie jest prezesem Polskiego Związku Pływackiego), która objęła swoim patronatem zawody, zapoczątkowane przed laty jako lokalna inicjatywa stowarzyszenia osiedlowego Podlas w Myszkowie. Obecnie jej zasięg jest gigantyczny: w tegorocznej edycji wzięło udział aż 2227 zawodników w całej Polsce, którzy łącznie w ciągu pół doby przepłynęli 26.891,65 km. Największy wkład w ten dorobek miał Aleksander Janczylik (44,9 km) ze Słupska, ale w ścisłej czołówce znalazło się także dwóch uczestników zabrzańskiego mityngu: Maksymilian Bem (42,3 km) był trzeci w kraju, a Filip Tomczak (41,6 km) czwarty! Wśród pań najdłuższy dystans w Zabrzu pokonała Sandra Dorociak-Stypa (24,65 km). Dodajmy, że w Aquariusie przepłynięto wspólnie 743,33 km, przy czym najmłodszym uczestnikiem tych zawodów była 9-letnia Zofia Żymła (10,55 km), a najstarszym 74-letni Edgar Bronicki (19,8 km). **(s)**



MIASTO ZABRZE

SPORTOWY KALENDARZYK

PIŁKA NOŻNA

PKO BP EKSTRAKLASA: Widzew Łódź – Górnik Zabrze (22 marca, godz. 17.30 – transmisje w telewizjach Canal+Sport3, Canal+Premium i TVP Sport oraz w aplikacji Canal+).

BETCLIC III LIGA. Grupa III: Polonia Nysa – Górnik II Zabrze (20 marca, godz. 18).

KLASA OKRĘGOWA Grupa śląska I (Zabrze-Bytom): Polonia II Bytom – MOSiR Sparta Zabrze (21 marca, godz. 11).

MAJER KLASA A Podokręg Zabrze: Gwarek Zabrze – Orzeł Stanica (21 marca, godz. 15 – Zabrze-Biskupice, ul. Bytomska 100d), MKS Zaborze – Naprzód Żernica (21 marca, godz. 15.30 – Zabrze-Zaborze, ul. Wyciska 5), Walka Zabrze – Młodość Rudno (22 marca, godz. 15 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

EUROTECH KLASA B Podokręg Zabrze: Leśnik Łącza – Quo Vadis Makoszowy (21 marca, godz. 15.30), Naprzód Świbie – Grzybowicki KS Zabrze (22 marca, godz. 15.30).

EUROKAN KLASA C Podokręg Zabrze: MKS Zabrze-Kończyce – Trampkarz 22 Biskupice (21 marca, godz. 15.30 – Zabrze-Kończyce, ul. Dorotki 1), Piast Pawłów – Walka II Zabrze (22 marca, godz. 11 – Zabrze-Pawłów, ul. Rogoźnicka 52), LKS 35 Gierałtowice – MKS II Zabrze-Kończyce (22 marca, godz. 15.30).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW: Górnik Zabrze – Lechia Gdańsk (21 marca, godz. 12 – Zabrze-os. Janek, ul. Jaskółcza 40).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17. Grupa zachodnia: Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze (21 marca, godz. 12).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15. Grupa C: Górnik Zabrze – Polonia Nysa (21 marca, godz. 13 – Zabrze-Centrum Południe, ul. Rataja; boisko o sztucznej nawierzchni).

PIŁKA RĘCZNA

I LIGA MĘŻCZYZN. Grupa D: Acana Moto-Jelcz Oława – SPR Górnik Zabrze (20 marca, godz. 17).

II LIGA KOBIET. Grupa IV: SPR Handball II V LO Rzeszów – SPR Pogoń Zabrze (22 marca).

SIATKÓWKA

II LIGA ŚLĄSKA KOBIET. Grupa mistrzowska: JKS SMS Jastrzębie – UKS Spartakus Zabrze (20 marca, godz. 18), MCKiS Jaworzno – SV Debacom MOSiR Zabrze (20 marca, godz. 18).

Walka o okręgówkę

Nie samym Górnikiem i jego drużynami (ekstraklasą, III-ligową rezerwą, zespołami juniorskimi) kibic żyje! W ubiegły weekend ruszyły wreszcie wiosenne rozgrywki w niższych ligach piłkarskich, którymi pasjonują się mieszkańcy poszczególnych dzielnic, mającymi swoje lokalne drużyny. Spośród nich najwięcej powodów do zadowolenia mają fani zespołu z osiedla Janek, a więc GKS Walka. Ekipa ta jest wiceliderem klasy A i walczy o awans do klasy okręgowej (w której jest już np. zespół z Mikulczyc, czyli Sparta). Czy odniesie na koniec rozgrywek (20-21 czerwca) sukces? Pierwszy z wielu potrzebnych kroków został wykonany, bo Zabrzanie w ubiegłą niedzielę (15 marca) wygrali wyjazdowy mecz z Burzą II Borowa Wieś. Choć łatwo nie było. – *Początek był w naszym wykonaniu dosyć „elektryczny" i zachowawczy. Brakowało nam pewności siebie i popełnialiśmy wiele prostych błędów decyzyjnych. Pomimo tego stwarzaliśmy groźne sytuacje i rozpędzaliśmy się z minuty na minutę, przejmując pełną kontrolę na boisku. Cieszę się że nie podłamała nas stracona bramka i szybko na nią odpowiedzieliśmy. W drugiej połowie mój zespół docisnął jeszcze mocniej. Akcje zaczęły należycie się zazębiać, a chłopaki złapali luz, którego brakowało w I połowie* – podsumowuje inaugurację trener Walki, Mateusz Słodki. – *Był to dobry start rundy w naszym wykonaniu. Cały czas widzimy jednak sporą przestrzeń do poprawy gry naszego zespołu. Na bieżąco pracujemy nad deficytami, tak że mam nadzieję, iż z tygodnia na tydzień będziemy wyglądać na boisku jeszcze lepiej.*

Czekamy więc na kolejne zwycięstwa i gole Adama Janusza (na zdjęciu z nr 9)! **(ws)**



WALKA ZABRZE

BETLIC III LIGA Grupa III: 1. KS Ślęza Wrocław – Górnik II Zabrze 2-1 (2-0): Marcjan (37), Chmielewski (45) – Barczak (56). **Tabela**: 1. Lechia Zielona Góra 21 spotkań, 46 punktów (bramki: 53-11); 2. Sparta Katowice 21, 42 (37-21); 3. Górnik Polkowice 20, 42 (35-23);... 10. Górnik II 22, 28 (46-31).

KLASA OKRĘGOWA Grupa I (Bytom – Zabrze): ŁTS Łabędy Gliwice – MOSiR Sparta Zabrze 4-1 (0-1): Góra (47), Raczyński (76 i 90+3) – Domagała (4). **Tabela**: 1. Start Sierakowice 18, 44 (53-15); 2. Unia Strzybnica Tarnowskie Góry 18, 43 (53-22); 3. Łabędy 18, 39 (58-30);... 5. MOSiR Sparta 18, 34 (41-28).

MAJER KLASA A Podokręg Zabrze: **Tęcza Wielowieś – Gwarek Zabrze 1-0 (0-0):** Osman (77); **Burza II Borowa Wieś Mikołów – Walka Zabrze 1-3 (1-1):** Plonka (20) – Zduńczyk (28), Janusz (46 i 90+3). **Tabela**: 1. Carbo Gliwice 16, 34 (64-37); 2. Walka 16, 33 (27-17); 3. Naprzód Żernica 16, 31 (58-27);... 11. Gwarek 16, 20 (41-34); 12. Zaborze 16, 17 (21-29).

EUROTECH KLASA B Podokręg Zabrze: **Grzybowicki KS Zabrze – Drama Kamieniec 1-2 (0-1):** Wnęk (52) – Zmitrowicz (24), Bartuś (72); **Quo Vadis Makoszowy – Jedność 32 II Przyszowice 1-5 (0-3):** Hajok (53) – Ciereszko (2 i 11), Gorecka (45), Adamski (56), Loska (88). **Tabela**: 1. Drama Kamieniec 14, 34 (53-18); 2. Leśnik Łącza 14, 32 (47-14); 3. Czarni Pyskowice 14, 31 (45-30);... 11. Quo Vadis 14, 13 (28-48);... 14 Grzybowice 14, 4 (21-51).

EUROKAN KLASA C Podokręg Zabrze: **Walka II Zabrze – Trampkarz 22 Biskupice 0-3 (0-3):** D. Niebrzydowski (5), Brzozowiec (10), K. Niebrzydowski (41); **Start Kleszczów – MKS Zabrze-Kończyce 7-1 (7-0):** Cuper (10), Burzawa (14, 23 i 40), Kłopeć (30), Skorupa (36), Drzyzga (43) – Ambik (82); **MKS II Zabrze-Kończyce – Orły Bojszów 7-0 (3-0):** Kapała (34, 37 i 90), Zawadzki (20 i 47), Beccera (54 i 58); **Piast Pawłów – LKS 35 Gierałtowice 0-4 (0-2):** Wiertelorz (14), Adamczyk (36), Oleś (54), Napierała (90). **Tabela**: 1. LKS 45 Bujaków Mikołów 16, 42 (77-27); 2. Kończyce II 16, 41 (90-18); 3. Brasil Florian Czekanów 16, 36 (63-24);... 5. Biskupice 15, 34 (49-27);... 12. Pawłów 15, 13 (22-47);... 14. Kończyce 15, 12 (29-49).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze 0-5 (0-3): Leszczyk (20), Jasiak (27 i 70), Skiba (39), Rogalski (86). **Tabela:** 1. Legia Warszawa 20, 45 (58-21); 2. Lech Poznań 20, 40 (54-35); 3. Zagłębie Lubin 20, 40 (38-32); 4. Górnik 20, 39 (40-35).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-17 Grupa zachodnia: Górnik Zabrze – Lech Poznań 2-1 (0-1): Górniak (51), Kozłowski (71) – Mrowiński (17). **Tabela**: 1. FASE Szczecin 20, 49 (67-22); 2. Śląsk Wrocław 20, 47 (71-21); 3. Górnik 20, 43 (47-28).

CENTRALNA LIGA JUNIORÓW U-15 Grupa C: Zagłębie Lubin – Górnik Zabrze 1-1 (0-0): Pasterny (68) – Banyś (51). **Tabela:** 1. Śląsk Wrocław 16, 44 (88-12); 2. Górnik 16, 41 (54-14); 3. Zagłębie Lubin 16, 41 (70-22).

eprasa.pl 93a9f0e8a4

Górnik wraca do gry o medale mistrzostwo Polski!

Czesi nas ucieszyli

Kibice co jakiś czas zachęcają swoim śpiewem podczas meczów, żeby Górnik „zagrał jak za dawnych lat” (mają na myśli lata 60. i 70., gdy nasz klub dominował w kraju i liczył się w Europie), ale przecież wystarczy, że będzie się spisywał tak, tak jak w rundzie jesiennej... Wtedy Zabrzanie zachwycali widowiskową, a przede wszystkim, skuteczną postawą. Wiosną niestety zatracili polot, ale może właśnie go odzyskują na dłużej? Za nami mecz z Rakowem Częstochowa, w którym zespół znów pokazał siłę. W efekcie, choć jeszcze w niedzielę po południu był na siódmym miejscu w ekstraklasie, to niecałe dwie godziny później, po wygranej 3-1, awansował na czwartą pozycję. I co najważniejsze: ma zaledwie 3-punktową stratę do lidera!



GÓRNIKZABRZE.PL

A początek spotkania bynajmniej nie zwiastował sukcesu, a bardziej klęskę. Górnik był naprawdę w sporych opałach, dając się całkowicie zdominować rywalowi. Na szczęście nie stracił w tym okresie bramki, udało mu się przeorganizować i opanować kryzys. Mecz się więc wyrównywał, a w dodatku to Zabrzanie jako pierwsi (i zdarzyło się to po raz pierwszy w rundzie wiosennej!) strzelili gola w meczu. Czechowi Lukasowi Sadilkowi (na zdjęciu z prawej) ewidentnie dopisało w 33 minucie szczęście, bo piłka po jego strzale sprzed pola karnego odbiła się od jednego z obrońców i bramkarz gości nie zdążył ze skuteczną interwencją. Dziesięć minut później już wszystko odbyło się klasycznie: w narożnik pola karnego wpadł Lukas Ambros (na zdjęciu z lewej), a że zdezorientowani obrońcy skupili się na wychodzącym na strzelecką pozycje Sondre Lisethie, to Czech sam uderzył piłkę w długi róg bramki i było 2-0. Ba, mogło być jeszcze piękniej, bo jeszcze przed przerwą nasz norweski napastnik trafił piłką w poprzeczkę.

W II połowie należało już tylko kontrować przebieg spotkania, co udawało się aż do 79 minuty, kiedy to Raków zdobył kontaktowego gola. Zapowiadała się dramatyczna końcówka, ale od straty nerwów uchronił nas ponownie Sadilek, który po jednej z kontr przypieczętował wygraną naszej drużyny płaskim strzałem w dolny róg bramki gości. Szampańskich nastrojów na trybunach nie zmąciła nawet późniejsza czerwona kartka dla Lukasa Podolskiego, z powodu której jednak nasz gwiazdor będzie musiał pauzować trzy kolejki spotkań. **(WS)**

EKSTRAKLASA wiosna 2026

Górnik – Piast Gliwice	2-1 (Janża, Chłań)
Górnik – Lech Poznań	0-1
Termalica Nieciecza – Górnik	1-1 (samob.)
Górnik – Pogoń Szczecin	0-1
GKS Katowice – Górnik	3-1 (Liseth)
Motor Lublin – Górnik	0-0
Górnik – Raków Częstochowa	3-1 (Sadilek 2, Ambros)
Widzew Łódź – Górnik	22 marca, godz. 17.30
Górnik – Cracovia Kraków	4 kwietnia, godz. 17.30
Legia Warszawa – Górnik	11 kwietnia, godz. 20.15
Górnik – Korona Kielce	18-19 kwietnia
Jagiellonia Białystok – Górnik	25-26 kwietnia
Arka Gdynia – Górnik	2-3 maja
Górnik – Zagłębie Lubin	9-10 maja
Wisła Płock – Górnik	16-17 maja
Górnik – Radomiak Radom	23-24 maja

EKSTRAKLASA tabela po 25. kolejce

1. Zagłębie	41	40-29
2. Jagiellonia	41	42-32
3. Lech	41	42-36
4. GÓRNIK	38	36-32
5. Raków	37	34-32
6. Wisła	36	26-24
7. Katowice	36	35-34
8. Pogoń	34	35-38
8. Motor	34	34-38
9. Radomiak	33	41-37
10. Cracovia	33	30-28
11. Korona	33	30-29
12. Piast	32	29-32
13. Lechia	31	49-47
15. Arka	30	25-41
16. Legia	29	29-30
17. Widzew	28	31-34
18. Termalica	22	29-44

NAJLEPSI STRZELCY

14 goli – Tomas Bobcek (Lechia), **Karol Czubak** (Motor); **13 goli – Mikael Ishak** (Lech); **12 goli – Jonatan Braut Brunes** (Raków); **11 goli – Sebastian Bergier** (Widzew), **Jesus Imaz** (Jagiellonia).

PUCHAR POLSKI 2026

1/32 finału:	Legia II Warszawa – Górnik	0-3 (Chłań, Zahović, Lukoszek)
1/16 finału:	Arka Gdynia – Górnik	1-2 (Ambros, Szcześniak)
1/8 finału	Lechia Gdańsk – Górnik	1-3 (Janicki, Sow 2)
1/4 finału	Lech Poznań – Górnik	0-1 (Sadilek)
1/2 finału	Zawisza Bydgoszcz – Górnik	7-8 kwietnia

Najbliższy rywal: WIDZEW ŁÓDŹ

Rozbili bank

To co zrobił tej zimy właściciel klubu przekracza kibicowskie pojęcie! Robert Dobrzycki (prezes i współwłaściciel firmy Panattoni w Europie, Indiach i Arabii Saudyjskiej) w krótkim czasie zakupił do drużyny nowych piłkarzy za ponad 15 milionów euro (około 63-64,5 mln złotych)! To więcej niż wydały w tym samym okresie na transfery wszystkie kluby hiszpańskiej La Liga!

W gronie pozyskanych zawodników jest m.in. były obrońca Górnika – Przemysław Wiśniewski, który ostatnio dobrze poczynał sobie w reprezentacji Polski. Łódzki klub zapłacił za niego włoskiej Spezii ok. 4 miliony euro! Więcej wyłożył tylko na napastnika Osman Bukariego (ok. 5 mln euro) z amerykańskiego Austin FC, a inni „drodzy” zawodnicy to: pomocnik Emil Kornvig (3,5 mln euro), obrońca Carlos Isaac (1 mln euro), obrońca Cristopher Cheng (900 tys. euro), bramkarz Bartłomiej Drągowski (300 tys. euro) czy pomocnik Lukas Lerager (wolny transfer, ale rekordowa pensja). Ba, w ostatnim dniu okresu transferowego Widzew – co było prawdziwą manifestacją finansowej siły – odkupił za kolejne 3 mln euro (rekord wewnątrz ekstraklasy) od swego odwiecznego rywala – Legii obrońcę Steve'a Kapuadiego! Smaczku temu transferowi dodaje fakt, że obydwa kluby toczą ze sobą bój o utrzymanie w lidze.

Rachuby, że takie wzmocnienie składu pozwoli Widzewowi seryjnie wygrywać i szybko awansować w tabeli (może nawet do strefy pucharowej) okazały się jednak złudne. Dopiero po zwolnieniu w marcu chorwackiego trenera Igora Jovicevicia i zatrudnieniu Serba Aleksandara Vukovicia (to już czwarty szkoleniowiec łódzkiej drużyny w tym sezonie!) łodzianie zaczęli punktować (2-1 z Lechem Poznań i 0-0 Arką Gdynia). Niemniej nadal w tabeli są w strefie spadkowej. **(s)**

OGŁOSZENIA



Ogłaszaj się w Głosie: 690 683 103, aneta@gloszabrza.pl

TOWARZYSKIE

BIURO Matrymonialno -Partnerskie ROMEO oferty dla pań i panów, tanio. Tel. 502-363-127

POZNAM Panią (miłą) od 68 lat, z Zabrza i okolic. 696868406

RÓŻNE

ODNAWIANIE wanien. 32/384-91-98, 501-707-632

CENTRALNE ogrzewanie, instalacje wod.– kan., gaz, ceny hurtowe. Projekt, wycena gratis. 20 lat doświadczenia! 501-479-197

ŁAZIENKA– remont również dla niepełnosprawnych. Kosztorys. Tel. 507055024

NAUKA-PRACA

MATEMATYKA. 510-344-894

KUPNO/SPRZEDAŻ

AUTO– SKUP. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430

AUTO-SKUP gotówka osobowe, dostawcze. Wszystkie marki, roczniki. 602-871-305, 515-274-430

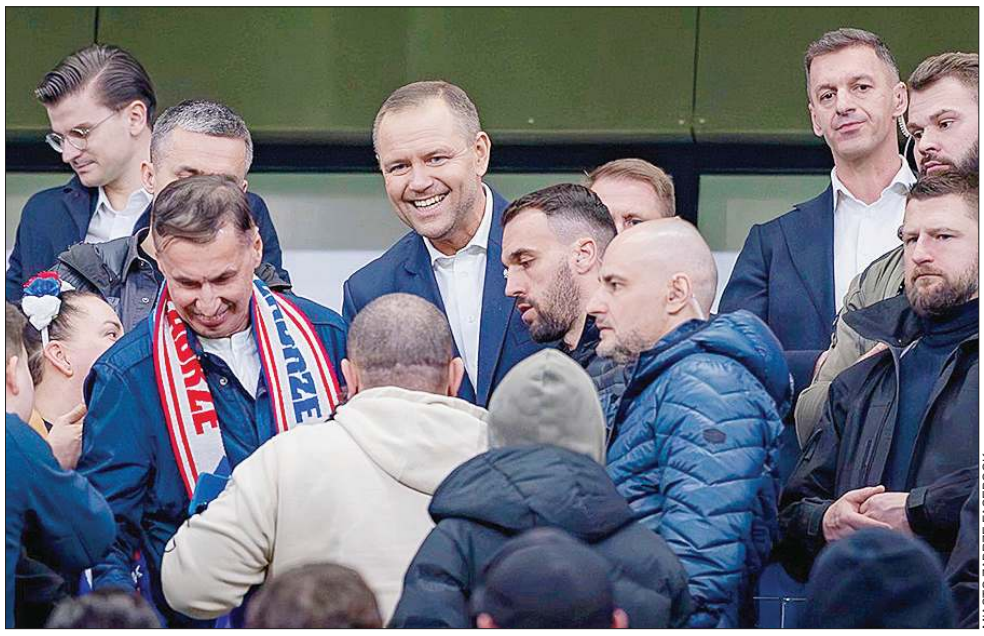
NIERUCHOMOŚCI

Skup nieruchomości: Mieszkania, domy, kamienice, udziały w nieruchomościach, do remontu, zadłużone, z komornikiem, z lokatorami, nieznany współwłaściciel i inne problemy prawne. **736-083-054**

eprasa.pl 93a9f0e8a4

NIEOFICJAŁKI

Pierwszy kibic



MIASTO ZABRZE FACEBOOK

Zgodnie z obietnicą złożoną – także na naszych łamach – w maju ubiegłego roku podczas kampanii prezydenckiej, Karol Nawrocki, który jest wielkim piłkarskim fanem (a w szczególności drużyny Lechia ze swojego Gdańska), przyjechał wreszcie na rozgrywki ekstraklasowe do Zabrza, konkretnie na niedzielne (15 marca) starcie Górnik – Raków Częstochowa. Wprawdzie nie wszystkim to się spodobało (po podaniu przez spikera, że Prezydent jest na trybunach, dało się usłyszeć gwizdy części widowni), ale już sam mecz wszystkim – tak pierwszemu, jak i każdemu innemu kibicowi – musiał przypaść bardzo do gustu (więcej na str. 15). **(s)**

HUMOR

Spotkanie w lesie, lew mówi:
– Teraz podzielimy się. Mądre zwierzaki na prawo, a ładne na lewo.
I tak sowa biegnie na prawo, inne zwierzaki za nią, inne na lewo, a żaba została na środku
– No i co ty żaba robisz?
– No przecież się nie rozdwoję!!!

Jadą dwie blondynki na rowerach.
Po chwili jedna zatrzymuje się i wypuszcza powietrze z kół.
Druga widząc to pyta się jej:
– Co robisz?
– Wypuszczam powietrze z kół, bo mam siodełko za wysoko.

Druga schodzi z roweru i przekręca kierownicę i siodełko.
– A co ty robisz?
– Zawracam, nie będę jechała z taką idiotką.

Na egzaminie na prawo jazdy egzaminator pyta podstępnie:
– Co pani zrobi, jeżeli po przejechaniu pięciu kilometrów stwierdzi pani, że zapomniała pani kluczyków?
– Zjadę na pobocze, włączę światła awaryjne, wysiądę z samochodu i sprawdzę, co za matoł pchał mnie taki kawał drogi.

– Co to jest tygrys?
– Kot kreskowy.

Małgosia przychodzi do mamy:
– Mamo, jak będę duża i znajdę sobie mężczyznę, to jak wyjdę za mąż, to będzie tak jak z tobą i z tatą?
– Tak, córeczko.
– A jakbym nie wyszła za mąż, to będę taką starą panną, jak nasza ciocia Ola?
– Tak, córeczko.
– No to mam fajne perspektywy…

– Gdzie ty się podziewałeś aż tak długo?
– W komisariacie. Zatrzymali mnie, za wolno jechałem.
– Od kiedy to zatrzymują za wolną jazdę?
– Radiowóz mnie dogonił...

Tolerowanie głupców jest nieodzownym elementem mądrości

POGODA DLA ZABRZA I RUDY ŚL.

czwartek	temp.	0	12°C	1024 hPa	wiatr	10 km/h
piątek	temp.	4	11°C	1018 hPa	wiatr	10 km/h
sobota	temp.	2	8°C	1019 hPa	wiatr	12 km/h
niedziela	temp.	1	11°C	1018 hPa	wiatr	12 km/h

KARTKA Z HISTORII

MODA - MODA - MODA



Nikt już nie zaprzeczy, że mamy nareszcie upragnioną wiosnę. Trzeba więc czym prędzej zaglądnąć do żurnali i pomyśleć o nowych efektownych sukienkach, tanich i praktycznych.

Ponieważ w nadchodzącym sezonie nadal modne będą trykoty przedstawiamy więc naszym czytelniczkom najnowszy model kimonowej sukni zrobionej z cienkiej wełny na drutach lub na maszynie trykotowej. Uzupełnia ją gładki dopasowany kołnierzyk, trzyćwierciowe wąskie rękawy, efektowne kliny pod pachami oraz szeroka spódnica marszczona w talii z wpuszczanymi po bokach kieszeniami. Warto dodać, że opisane wdzianko prezentuje się najlepiej w kolorach niebieskim, czerwonym bądź w zależności od karnacji skóry i karnacji włosów.

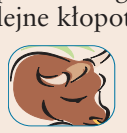
Głos z 31 marcao 1957 r.

HOROSKOP



BARAN
(21.03 – 20.04)

Coś co zaczyna się ewidentnie źle, zakończy się happy endem. Nie celebruj jednak zbyt długo sukcesu, bo to prosta droga, by wpakować się w kolejne kłopoty.



BYK
(21.04 – 21.05)

Jeśli nie chcesz się skazać na zaciskanie pasa w przyszłości, wykaż się w najbliższych dniach wstrzemięźliwością. Nie oszczędzaj tylko na jednym: zdrowiu.



BLIŹNIĘTA
(22.05 – 21.06)

Przyjdzie wam przełknąć gorzką pigułkę. Nie dajcie po sobie poznać, jak bardzo wam nie jest w smak: bo inni mogą zechcieć wykorzystać okazaną przez was słabość.



RAK
(22.06 – 22.07)

W sprawie, która zajmuje cię w firmie: nie wykonuj pierwszego kroku, daj sobie czas na głębsze przemyślenie sytuacji. Za to w życiu prywatnym nie unikaj spontaniczności.



LEW
(23.07 – 22.08)

Będziesz miał wrażenie, że ze wszystkimi wokół rozumiesz się wręcz bez słów. I niestety może się okazać, że coś ważnego nie zostanie dopowiedziane, z czego wyniknie niezły bigos.



PANNA
(23.08 – 22.09)

Jest dobrze, ale może być lepiej. Twoje powodzenie zależy jednak od okoliczności, na które nie będziesz miał najmniejszego wpływu. Pozostaje ci być dobrej myśli...



WAGA
(23.09 – 22.10)

Jeśli czekasz na przełom, to najbliższe dni go nie przyniosą. Wszystko będzie zmierzało raczej ku stabilizacji i konserwowaniu obecnie funkcjonujących układów.



SKORPION
(23.10 – 21.11)

Kalendarzowa wiosna od pierwszego dnia zaskoczy cię tempem wydarzeń. Podążaj za swym instynktem, a wykorzystasz szanse, jakie staną ci na drodze.



STRZELEC
(22.11 – 21.12)

W sprawach sercowych zapanuje duże ożywienie. Pojawi się ktoś, za kim mógłbyś pójść na koniec świata. I możliwe, że taką propozycję dostaniesz, o ile się... postarasz.



KOZIOROŻEC
(22.12 – 20.01)

Zapewnij sobie spokój, bo to dobry czas nie na trwonienie, lecz kumulowanie energii. Uda ci się wtedy osiągnąć zbawienną równowagę między zarabianiem i wydawaniem.



WODNIK
(21.01 – 19.02)

Codzienna bieganina źle wpływa na twój rozwój: mimo, że pokonujesz dziesiątki kilometrów, tak naprawdę stoisz w miejscu. Za to, gdy się zatrzymasz, zaczniesz iść do przodu.



RYBY
(20.02 – 20.03)

Pod koniec tygodnia będziecie z siebie zadowoleni. Wasz bilans wypadnie jednoznacznie pozytywnie. Jedno co się wam nie uda, to zakupy we wtorek.

eprasa.pl 93a9f0e8a4